

Primum

ISSN 2353-6055 nr 10 (327) 2018

BIULETYN BYDGOSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ





DRIVE TOGETHER

NOWA MAZDA 6

WSZECHSTRONNIE ZACHWYCA

Nowa Mazda6 zachwyca minimalistycznym designem wnętrza i fascynuje dynamiczną, drapieżną sylwetką.

Dzięki najnowocześniejszym systemom bezpieczeństwa i-ACTIVSENSE oraz zaawansowanym technologiom SKYACTIV za kierownicą Nowej Mazdy 6 możesz jeszcze wyraźniej poczuć, na czym polega jedność kierowcy z samochodem.

Dostępny w każdej wersji wyposażenia wyświetlacz head-up sprawia, że prowadzisz bez odrywania oczu od drogi, ponieważ wszystkie najważniejsze dane wyświetlane są na przedniej szybie. Aktywny tempomat pozwala w każdej sytuacji zachować bezpieczny dystans do poprzedzającego pojazdu.

Zwieńczeniem wyrafinowanego stylu Nowej Mazdy 6 jest ekskluzywna wersja SkyDREAM, której stylowe elementy wnętrza wykonane są ze szlachetnych materiałów, takich jak zamsz, skóra Nappa czy drewno Sen.

Nowa Mazda6. Stworzona dla tych, którzy kochają prowadzić.

NORDIC MOTOR BYDGOSZCZ

ul. Fordońska 307 | tel. 52 339 07 33 | www.mazda.bydgoszcz.pl

W zależności od wersji samochodu średnie zużycie paliwa oraz emisja CO₂ wynoszą odpowiednio: od 4,4 - 6,8 l/100 km oraz od 117 do 156 g/km. Samochód jest wyposażony w układ klimatyzacji zawierający fluorowany gaz cieplarniany [R1234YF] o współczynniku ocieplenia globalnego powyżej 150. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji znajdziesz na www.mazda.pl

ROZMOWA Z...

dr n. med. Ewą Smukalską – Szczepienia są normą społeczną – jak mycie zębów czy chodzenie do dentysty 2

INFORMUJEMY

Rewolucja w kardiologii inwazyjnej dzięki naukowcom z CM 6
Elżbieta Kasprowicz już nie kieruje NFZ..... 6
Lekarski autograf na Długiej..... 7
Nominacja profesorska 7
Polskie Himalaje 2018..... 8
Onko-Olimpiada 2018 8
MotoBridge..... 9

NOWE W NAUCE

Przy kawie o... kawie 10

WCZORAJ I DZIŚ LECZNICTWA W KORONOWIE

15 LAT BYDGOSKIEGO OŚRODKA PRZESZCZEPOWEGO 14

90 LAT DR N. MED.

JACKA ŚNIEGOCKIEGO..... 15

Z CM UMK – habilitacje i doktoraty..... 16

LEKARSKI SPORT 17

KONFERENCJE 17

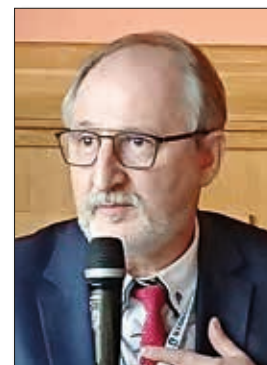
IZBA DOPLACI SENIOROM

DO REHABILITACJI 18

FELIETON I WSPOMNIENIE 19

W PIGUŁCE 20

Szanowne Koleżanki i Koledzy!



Budować czy nie budować? Oto jest pytanie! W poprzednim biuletynie dr n. med. Stanisław Prywiński otworzył dyskusję na temat zasadności i możliwości budowy nowej siedziby naszego samorządu. Komu jest potrzebna nowa izba i po co? Można zaryzykować, że wszystkim, którzy chcą: rozwijać pod auspicjami samorządu szkolenie podyplomowe, współpracować z towarzystwami naukowymi, szkolić studentów medycyny, animować życie kulturalne środowiska medycznego. Tym, którym zależy, aby organa samorządu i pracownicy biura pracujący dla i z lekarzami mogli wypełniać swoje obowiązki w warunkach odpowiednich. Czy nie można tego realizować w istniejącej siedzibie? Nie. Zainteresowanych odsyłam do artykułu doktora Prywińskiego, który szczegółowo punktuje jej niedostatki. Moim osobistym pragnieniem jest, aby w nowej siedzibie, jeżeli powstanie, funkcjonował Klub Lekarza, gdzie będą spotykać się wszyscy lekarze i lekarze dentyści (od seniorów po młodych adeptów sztuki Eskulapa) na interesujących wydarzeniach kulturalnych, edukacyjnych, ale również przyjacielskim spotkaniu przy dobrej kawie...

Jak tego dokonać, czy podołamy finansowo temu wyzwaniu? Przykład sąsiadów z Torunia pokazuje, że jest to możliwe, a efekty budzą podziw i zazdrość. Jeżeli zdecydujemy się na budowanie, można starać się o pożyczkę na preferencyjnych warunkach z NIL. Chociaż podzielam pogląd dr. Prywińskiego, że optymalnym rozwiązaniem byłby zakup działki i budowa od podstaw, należy również brać pod uwagę adaptację istniejącego obiektu.

Nie przesądzając o decyzji, czekam wraz z całą Okręgową Radą Lekarską na Państwa opinie o inicjatywie budowy nowej siedziby BIL.

Szeroko komentuje się w mediach ustawę 6% na zdrowie, o czym pisał również w „Primum” kolega Bartosz Fiałek, przewodniczący Regionu Kujawsko-Pomorskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy. Zachęcam Koleżanki i Kolegów, którzy pracują w oparciu o umowę o pracę (etat), aby ubiegali się o przyznanie podwyżki (wzory formularzy lojalnościowych, które przewiduje ustawa, są dostępne na stronach NIL).

Na zakończenie chcę Państwa poinformować z satysfakcją, że we wrześniu na ulicy Długiej w Bydgoszczy miało miejsce odsłonięcie Bydgoskich Autografów. Wśród trzech znamienitych postaci, które dostały tego zaszczytu, był przedstawiciel świata medycyny – Pan Profesor Arkadiusz Jawień – wybitny autorytet z zakresu chirurgii naczyniowej. W imieniu własnym, ORL i całego środowiska medycznego, składam Panu Profesorowi serdeczne gratulacje z tej okazji.

Dr n. med. Marek Bronisz
Prezes Bydgoskiej Izby Lekarskiej



Okładka: fot. Zofia Ruprecht

Primum

REDAKCJA • e-mail: primum@bil.org.pl • tel. 52 346 07 85



RADA PROGRAMOWA:

przewod.: dr n. med. Marek Jurgowiak; członkowie Rady: prof. Aleksander Araszkiewicz, red. nac. Agnieszka Banach-Dalke, red. Teodora Bogdańska, red. Magdalena Godlewska, lek. Mieczysław Boguszyński, dr n. med. Stanisław Prywiński, lek. dent. Marek Rogowski, dr n. med. Zofia Ruprecht.

CZEKAMY na Państwa opinie, uwagi i propozycje!

Przewodniczący Rady Programowej: Marek Jurgowiak, marek@cm.umk.pl, tel. 604 483 010; redaktor naczelna: Agnieszka Banach-Dalke, agnieszka.banach@hipokrates.org; redaktor: Magdalena Godlewska, magodlewska@poczta.onet.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i poprawiania materiałów oraz zmian w tytułach. Za treść reklam nie odpowiadamy.

WYDAWCA: Bydgoska Izba Lekarska, 85–681 Bydgoszcz, ul. Powstańców Warszawy 11; telefony: 52 3460084, 52 3460780; Numer konta BIL: PKO BP II O/Bydgoszcz, 95102014750000830200191197; e-mail: bil@bil.org.pl; www.bil.org.pl

• Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej: dr n. med. Elżbieta Narolska-Wierczewska, e-mail: rzecznik@bil.org.pl, tel. 52 3461257

• Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentyistów: dr n. med. Wojciech Kosmowski. Kontakt: 605 550 017

Minął prawie rok, od kiedy obszernie pisaliśmy w „Primum” o spadającej wyszczepialności i rosnącej grupie antyszczepionkowców – a przepychanka między zwolennikami i przeciwnikami szczepień nadal trwa. A nawet staje się coraz bardziej zacięta i... wyrównana. Być może, kiedy trzymacie Państwo przed sobą to pismo, w Sejmie odbywa się właśnie pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy postulującej zniesienie obowiązku szczepień, złożonego przez Stowarzyszenie STOP NOP.

Naukowcy, większość lekarzy, obywatele nie pozostają bierni w obliczu „prawd” głoszonych przez antyszczepionkowców (wielu z nich oburza się na to określenie, „prostując”, że nie są przeciwnikami szczepień, a jedynie ich obligatoryjności). Izby lekarskie pracują nad opracowaniem skutecznych sposobów przekonywania do szczepień, wrocławianie zbierają podpisy pod projektem ustawy postulującej uzależnienie przyjęcia dziecka do żłobka lub przedszkola od ich realizacji. My publikujemy rozmowę z prowadzącą Wojewódzki Konsultacyjny Punkt Szczepień w Bydgoszczy dr n. med. Ewą Smukalską – kierownikiem Wojewódzkiej Poradni Dermatologicznej i Chorób Zakaźnych.

Szczepienia są normą społeczną – jak mycie zębów czy chodzenie do dentysty

Z dr n. med. Ewą Smukalską rozmawia Magdalena Godlewska

► **Głos przeciwników szczepień staje się w Polsce coraz lepiej słyszalny, rośnie liczba rodziców, do których trafiają ich argumenty, wyszczepialność spada. Jak w takiej sytuacji wygląda Pani rozmowa z pacjentem?**

Rodziców szczepionych dzieci dzielę na trzy kategorie. Pierwsza to ci, którzy uważają – jak ja – że szczepienia przeciwko chorobom, którym można w ten sposób zapobiegać, są normą społeczną. Tak jak mycie zębów czy chodzenie do dentysty. Druga grupa to ludzie, którzy mają wątpliwości, boją się, chcą dyskutować. Jeżeli robią to w sposób spokojny, przy użyciu racjonalnych argumentów – rozmawiamy. Natomiast trzecia kategoria to osoby nawiedzone, wierzące w teorie spiskowe, w mity, szafujące fałszywymi informacjami – ich nie da się w żaden sposób przekonać, oni wiedzą wszystko najlepiej. Nie dyskutuję z nimi, bo szanuję swoje zdrowie psychiczne. Daję opinię, że należy szczepić,

a lekarz rodzinny zgłasza ich do państwowego powiatowego inspektora sanitarnego. Ten, po nieudanych próbach przekonania ich, wysyła zgłoszenie do kolegium, które powinno ukarać rodziców grzywną.

► **W jaki sposób informować rodziców o możliwości wystąpienia niepożądanych odczynów poszczepiennych u dziecka?**

Nie wolno niczego ukrywać. Trzeba powiadomić rodziców, jakie działania niepożądane może wywołać podanie dziecku konkretnej szczepionki, np. gorączkę, nieutulony płacz, zespół hipotoniczno-hiporeaktywny itp. Wyjaśnić, że zdarzają się one rzadko, są odwracalne, niegroźne i nie należy się ich obawiać. Powinniśmy wspomnieć również o możliwości reakcji uczuleniowej pod postacią pokrzywki, obrzęku lub wstrząsu. Może być ona odpowiedzią na każdy lek i każdą szczepionkę.

Program eradykacji poliomyelitis

350 000 zachorowań
125 krajów endemicznych



1988 r.



22 zachorowania
2 kraje endemiczne



2017 r.



Zdarza się, że za pierwszym razem rodzice się przestraszą i zrezygnują ze szczepienia. Kiedy przyjdą ponownie, trzeba im to samo powtórzyć.

► **Antyszczepionkowcy twierdzą, że nie ma długookresowych badań dotyczących negatywnych reakcji na zaszczepienie, a skoro tak, niepożądanych odczynów poszczepiennych może być dużo więcej niż zwykle się uważać, i straszą nas autyzmem, schizofrenią, chorobami autoimmunologicznymi...**

Może nie ma badań randomizowanych z grupą kontrolną, podwójnie zaślepionych, ale szczepienia zaczęły się w Polsce w latach 60., a to wystarczająco dużo czasu, żeby stwierdzić, czy istnieje jakiś związek między nimi a poszczególnymi chorobami. Żadne obserwacje epidemiologiczne przeprowadzone w tym okresie, populacyjne czy kohortowe, nie wykazały, żeby pojawiły się nagle choroby, które są skutkiem szczepień. Jednym ze schorzeń, o które obwiniano szczepienia jest autyzm. Stało się tak za sprawą A. Wakefielda, nieuczciwego lekarza z Wielkiej Brytanii, który powiązał autyzm ze szczepionką przeciwko odrze, śwince i różyczce. Bardzo duże badania randomizowane obaliły jego teorię.

Szczepienia nie wywołują chorób, działają natomiast jak cyngiel uruchamiający choroby, które za chwilę i tak by się ujawniły – pod wpływem zapalenia gardła, zapalenia oskrzeli, gorączki, jakiegoś masywnego stresu zewnętrznego, upałów czy nadmiernego zimna. W ten sposób uaktywniają się głównie genetycznie uwarunkowane choroby neurologiczne i metaboliczne.

► **Stowarzyszenie STOP NOP poinformowało na swojej stronie internetowej, że profesorowie: Luc Montagnier (noblista) i Henri Joyeux wystosowali do ministra zdrowia Francji apel, w którym mieli twierdzić, iż zbyt duża liczba szczepień przed ukończeniem drugiego roku życia powoduje u zaszczepionych poważne i wyniszczające przewlekłe choroby autoimmunologiczne w kolejnych latach, szczególnie z powodu obecności nadmiernej ilości adiuwantu glinowego w składzie większości szczepionek*. Co wiadomo o wpływie na bezpieczeństwo szczepień substancji wchodzących w skład szczepionek?**

Prace nad nowymi szczepionkami, które zawierałyby innego rodzaju niż stosowane obecnie adiuwanty, środki konserwujące, stabilizujące czy substancje dodatkowe, trwają. Mimo tego, że dotychczasowe badania wykazały, że ani rtęć, ani wodorotlenek glinu czy pochodne fenolu, które są w niektórych szczepionkach, nie mają szkodliwego wpływu na nasz organizm. Dowiedziono, że ilość rtęci, glinu itp. we wszystkich obowiązkowych szczepionkach łącznie jest tak

* Cytowanego fragmentu w tekście apelu nie ma. Jest jedynie prośba o „opracowanie nietoksycznych adiuwantów szczepionkowych, takich jak fosforan wapnia, który jest nieszkodliwy, a istnieją dowody naukowe na toksyczność aluminium).

mała, że nie ma wpływu na zdrowie. Jest to ilość bez porównania mniejsza niż znajdująca się w naszym pożywieniu czy w środkach kosmetycznych, których używamy.

► **Co Pani zdaniem jest powodem obecnego braku zaufania i niechęci do szczepień w naszym kraju i jak temu przeciwdziałać?**

Szczepienia stały się ofiarą swojego własnego sukcesu. Dzięki skutecznym szczepieniom zmniejszyła się zachorowalność i śmiertelność związana z chorobami zakaźnymi i towarzyszącymi im powikłaniami. Rodzice nie widzą tych chorób i ich konsekwencji, nie wiedzą, co to koklusz czy odra, i dlatego uważają, że szczepienia są niepotrzebne. I to jest pierwsza przyczyna. Oczywiście rodziców należy przekonywać, że chorób zakaźnych nie ma właśnie dlatego, że wprowadzono szczepienia, a gdy wyszczepialność spadnie poniżej określonego poziomu, będziemy zagrożeni epidemią. O zagrożeniu epidemią mówi się, kiedy wyszczepialność populacji spada poniżej 95%. W przypadku odrzy wyszczepialność pierwszą dawką wynosi obecnie 94%, drugą – 93%. Mamy więc zagrożenie epidemią odrzy.

► **A jakie są pozostałe przyczyny?**

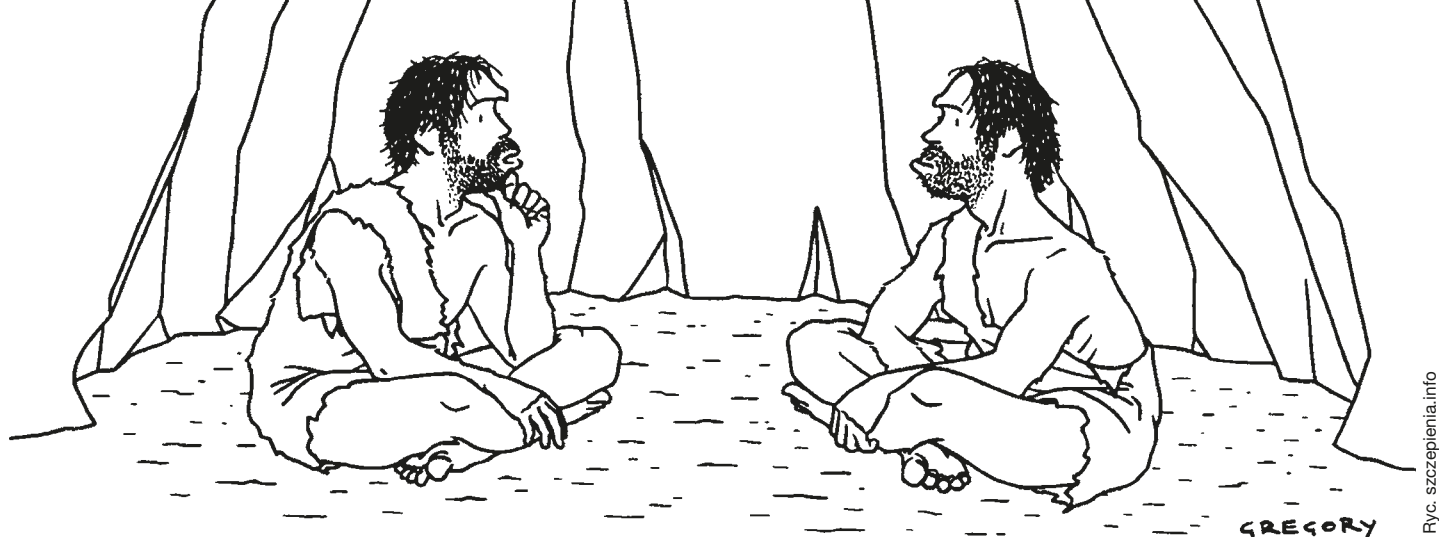
U podstaw ruchów antyszczepionkowych leżą przede wszystkim psychologiczne rysy natury ludzkiej – jakaś taka potrzeba walki z autorytetami. Jest kryzys elit, wszystkich – politycznych, kościelnych, medycznych również. W tej sytuacji dyskurs z antyszczepionkowcami już nie może polegać na tym, że wyjdzie profesor i przekaże dane z ostatnich badań przeprowadzonych w USA. To nic nie da. Wręcz przeciwnie – ludzie będą jeszcze bardziej wkurzeni. Więc trzeba inaczej tę propagandę szczepionkową przeprowadzić. Myślę, że rola mediów jest tutaj zasadnicza. Bo nawet jeśli nie uda się przekonać do szczepień pojedynczego pacjenta, to można wpłynąć na antyszczepionkowców en masse. Jak? Oglądałam dyskusję na temat szczepień w amerykańskiej telewizji. Wchodzi guru antyszczepionkowców – celebrytka, była modelka, i jaki ma argument przeciwko szczepieniom? Pokazuje swoje chore na autyzm dziecko. Tak samo powinien wejść rodzic z dzieckiem, które zachorowało np. na odrę czy z powodu meningokoków albo pneumokoków, i powiedzieć, że wygląda tak, bo nie było szczepione. Chyba tylko tak można do tych osób trafić.

► **Wspomniała Pani również o mentalności mieszkańców zachodniej Europy...**

Ludziom wydaje się, że nad wszystkim panują. Chcą sami podejmować decyzje dotyczące własnego zdrowia, życia, pracy i tego, czy szczepić dziecko czy nie. Uważają, że nikt nie ma prawa tej możliwości wyboru ich pozbawić. I to jest jeden z powodów, że na Zachodzie wyszczepialność dramatycznie się obniża. Trzeba uświadomić rodzicom,

Dokończenie na str. 4





Ryc. szczepienia.info

Coś tu nie gra – oddychamy czystym powietrzem, pijemy czystą wodę, mamy mnóstwo aktywności fizycznej na świeżym powietrzu, jemy tylko organiczne pożywienie, a mimo tego nikt nie dożywa trzydziestki.

Dokończenie ze str. 3

że mogą decydować o tym, czy będą jeździć do Grecji czy do Szwecji, ale nie mają wpływu na chorobę, bo ona może spaść na ich dziecko z zewnątrz, nagle, w wyniku przypadku, bo np. byli w galerii, gdzie akurat był ktoś, kto za chwilę rozwinie pełnoobjawową odrę i ich dziecko się zarazi.

Wie pani, co by przerwało na jakiś czas działalność ruchów antyszczepionkowych? Epidemia. Obyśmy się jej nigdy nie doczekali. Ale zagrożenie jest duże.

► **Grozi nam również, że w Polsce zostanie wprowadzona dobrowolność szczepień. 11 lipca w Sejmie Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wiedzy o Szczepieniach STOP NOP złożył projekt ustawy postulującej zniesienie obowiązku szczepień. W najbliższym czasie trafi do pierwszego czytania...**

Nie wierzę, żeby politycy mogli do tego dopuścić. Powiem dlaczego. Obowiązkowe szczepienia wdrożyły w ostatnim czasie: Włochy, Francja i Rumunia. W Niemczech rozpatrywano tę możliwość w parlamencie, ale się wycofano. Wprowadzono natomiast kary grzywny dla tych, którzy po jednej czy drugiej rozmowie z lekarzem odmówią zaszczepienia. W Wielkiej Brytanii na razie jeszcze obowiązku nie ma, ale pewnie tam też niedługo się doczekamy.

WHO uważa, że epidemie, które są lub będą, spowodowane zostały przez złą, zbyt liberalną politykę krajów starego kontynentu i kraje te powinny wprowadzić obowiązek szczepień. My jesteśmy najlepiej wyszczepialnym krajem w Europie, ale to właśnie dzięki obowiązkowym szczepieńiom.

► **Antyszczepionkowcy wywodzą się z różnych środowisk – wśród nich są również lekarze. Dlaczego? Przecież wiedzy w kwestiach profilaktyki i ochrony zdrowia chyba im nie brakuje?**

Myślę, że gdyby ci lekarze jeszcze trochę się poczytali, poczytali, zmieniliby podejście. Czy pani wie, że co 10. student Wydziału Lekarskiego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego na pytanie, co chroni przed zachorowaniem na grypę: czosnek czy szczepienie, odpowiadał, że czosnek?! Obowiązkiem lekarza jest leczyć w oparciu o medycynę opartą na faktach i najnowsze osiągnięcia. A wobec lekarza, który nie kryje przed pacjentem, że jest do szczepień sceptycznie nastawiony, albo wręcz przekonuje, żeby się nie szczepić, rzecznik odpowiedzialności zawodowej powinien wszcząć postępowanie z urzędu. Wszczęcie postępowania nie jest najgorszą rzeczą, jaką może lekarza spotkać. Ostatnio głośno jest o sprawie lekarza, który nie zalecił rodzicom zaszczepienia dziecka przeciwko ospie wietrznej, dziecko zachorowało i zmarło w wyniku powikłań. Obo-

wowiązkiem lekarza jest rekomendować nie tylko szczepienia obowiązkowe, ale również wszystkie zalecane. Trzeba pamiętać też, żeby fakt ten został odnotowany w dokumentacji medycznej.

Rok czy dwa lata temu przeprowadzono w Polsce dużą ankietę, która miała dać odpowiedź na pytanie, kto ma największy wpływ na decyzję rodziców o szczepieniu dziecka. Na pierwszym miejscu znaleźli się lekarze, na drugim pielęgniarki, internet uplasował się dopiero na trzeciej pozycji. Tak więc realizacja szczepień zależy głównie od postawy lekarzy.

Ryciny: szczepienia.pzh.gov.pl, facebook.com/szczepienia.info/, zaszczepsiewiedza.pl, facebook.com/akcjazaszczepsiewiedza/





UNIwersytet
MIKOŁAJA KOPERNIKA
W TORUNIU
Collegium Medicum
im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy

www.cm.umk.pl

MEDYCZNA ŚRODA

XXIV EDYCJA

- 03.10.2018 r.** Wskazówki żywieniowo-diagnostyczne przy chorobach tarczycy.
mgr Monika Gackowska-Lisińska
- 10.10.2018 r.** Komunikacja w medycynie – perspektywa pacjenta.
dr Aldona Jankowska, mgr Oliwia Kowalczyk
- 17.10.2018 r.** Od genu do raka – czyli o anarchii komórkowej.
dr Marek Jurgowiak
- 24.10.2018 r.** Zakażenie wirusem E zapalenia wątroby – nowy, stary problem.
dr Dorota Dybowska
- 31.10.2018 r.** Mleko matki darem życia.
lek. Aleksandra Lewandowska
- 07.11.2018 r.** Medycyna molekularna czyli nowe metody diagnostyki i leczenia nowotworów.
dr hab. Karolina Szewczyk-Golec
- 14.11.2018 r.** Transplantacja nerek od dawców żywych – problemy etyczne i medyczne.
dr Aleksandra Woderska
- 21.11.2018 r.** Przyczyny występowania chorób cywilizacyjnych.
dr hab. Marek Foksiński
- 28.11.2018 r.** Jak można rozpoznać ciążę – krótka historia testu ciążowego.
dr Kinga Lis
- 05.12.2018 r.** Interdyscyplinarne dobra płynące ze słuchania i wykonywania muzyki.
dr hab. Wojciech Pospiech, prof. UMK
- 12.12.2018 r.** Czy można zmniejszyć inwazyjność zabiegów operacyjnych u dzieci?
dr Przemysław Gałązka
- 19.12.2018 r.** Przypadkowo wykryty guz nadnercza – czy jest się czego obawiać?
lek. Katarzyna Krzyżewska
- 09.01.2019 r.** Nowoczesne sposoby leczenia tętniaków aorty.
prof. dr hab. Arkadiusz Jawień

**WSTĘP
WOLNY**

Collegium Medicum UMK zaprasza
w każdą środę o godz. 18.00
do Auli Collegium Medicum przy ul. Jagiellońskiej 13 w Bydgoszczy
na cykl wykładów popularnonaukowych z dziedziny medycyny

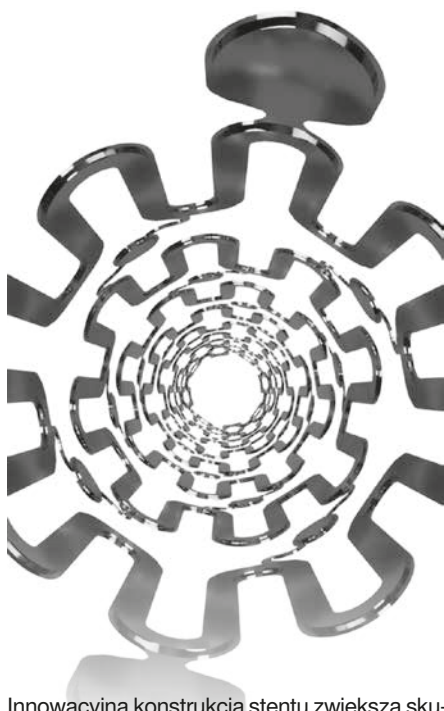


Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Medyczna Środa - cykl wykładów popularyzujących naukę - zadanie finansowane w ramach umowy 773/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę.

Rewolucja w kardiologii inwazyjnej dzięki naukowcom z CM

Dr Maciej Gagat, dr hab. n. med. Dariusz Grzanka oraz profesor Alina Grzanka z Wydziału Lekarskiego bydgoskiego Collegium Medicum stworzyli i opatentowali innowacyjny wynalazek – „rewolucyjny w kardiologii inwazyjnej, działający kompleksowo, **stent wewnętrzna-czyniowy do implantacji w miejscu zwężenia naczynia krwionośnego w celu utrzymania jego odpowiedniego światła**”.



Innowacyjna konstrukcja stentu zwiększa skuteczność zabiegów poszerzania naczyń krwionośnych – zwłaszcza tętnic wieńcowych – metodą angioplastyki balonowej z implantacją stentu, ogranicza powikłania pozabiegowe.

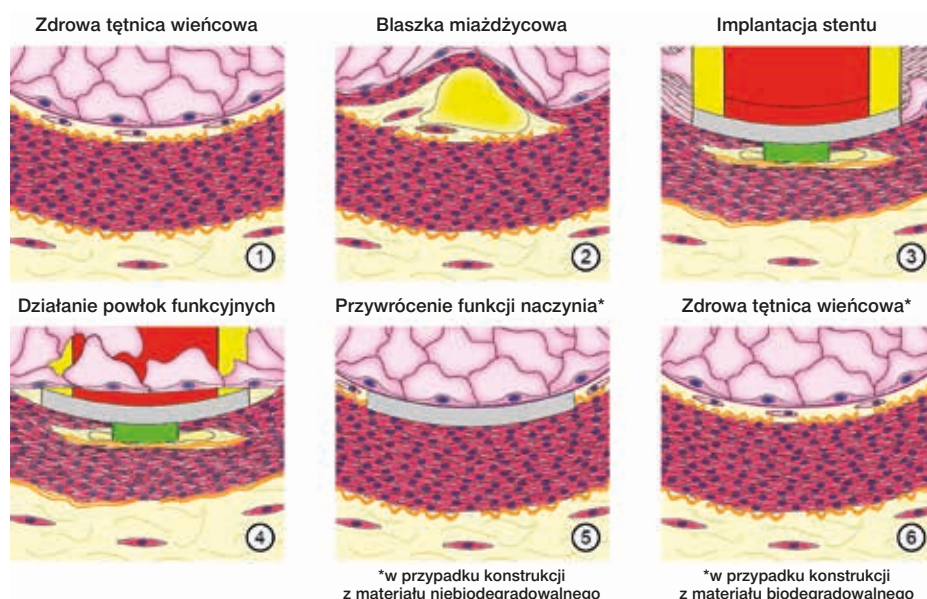
„Zasadniczą zaletą nowej konstrukcji stentu jest jego duża wytrzymałość na siły zewnętrzne z jednoczesnym zachowaniem odpowiedniej giętkości. Konstrukcja zapewnia doskonałe dopasowanie stentu do ściany naczynia na całej długości oraz optymalną powierzchnię wycięć stentu dla procesu reendotelializacji miejsca poszerzonego naczynia – tłumaczy Maciej Gagat z Katedry i Zakładu Histologii i Embriologii CM. – W konstrukcji stentu zastosowano płytkowate elementy zwiększające powierzchnię działania wewnętrznych powłok funkcyjnych oraz stanowiące dodatkową barierę oddzielającą zewnętrzne pokrycie stentu od powierzchni wewnętrznej ściany naczynia krwionośnego. Co więcej, konstrukcja stentu jest uniwersalna w zakresie wyboru materiału do jego wy-

konania i umożliwia bezpośrednie umieszczenie znaczników o ograniczonej przezierności dla promieni RTG, poprawiając tym samym jakość procedury implantacji i monitoring jego ułożenia względem ściany naczynia oraz wpasowanie w miejsce zwężenia. Główną przewagą technologiczną stentu wewnątrznacyniowego jest jego ukierunkowane działanie na poszczególne warstwy komórkowe ściany naczynia. Unikalne powłoki funkcyjne z jednej strony precyzyjnie hamują proliferację i migrację komórek budujących ścianę naczynia, z drugiej przyspieszają gojenie się miejsca implantacji. Wypukła struktura powłoki wewnętrznej nowego stentu, wbijając się w ścianę naczynia krwionośnego, zapewnia jej pożądaną penetrację do stopniowego uwalniania leków hamujących proliferację komórkową. Dodatkowo odpowiednie ułożenie powłoki na powierzchni stentu oddziela działanie związków hamujących proliferację komórkową, przez co nie wpływa na procesy reendotelializacji miejsca implantacji stentu. Natomiast wewnętrzna powłoka zawiera przeciwciała

monoklonałne przeciwko CD144 i stopniowo uwalniany system komórkowego wzbudzenia ekspresji tropomiozyny-1 z wykorzystaniem np. technologii CRISPR. Zasadniczą zaletą takiego rozwiązania jest jednoczesna zdolność do interakcji powłoki z późnymi śródbłonkowymi komórkami progenitorowymi z krwiobiegu oraz ukierunkowanie komórek śródbłonka do endotelializacji wewnętrznej powierzchni konstrukcji stentu”.

Wynalazek został w ostatnim czasie już wielokrotnie nagrodzony. Otrzymał **złoty medal na Japan Design, Idea & Invention Expo w Tokio** (3–5 sierpnia 2018 r.), **brązowy podczas Międzynarodowego Festiwalu Wynalazków Silicon Valley**, który odbył się w Santa Clara w USA (2–4 lipca 2018), oraz w czerwcu **złoty medal na Międzynarodowych Targach Wynalazków i Innowacji INTARG 2018**. Bydgoscy naukowcy zostali uhonorowani także Nagrodą specjalną World Invention Intellectual Property Associations WIIPA oraz nagrodą specjalną Politechnica of Bucharest.

a.b.



Elżbieta Kasprovicz już nie kieruje NFZ

Pod koniec sierpnia z funkcji dyrektora Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Oddziału NFZ odwołał ją minister zdrowia. „Powodem odwołania była utrata zaufania” – poinformował Krzysztof Jakubiak, dyrektor Biura Prasy i Promocji MZ.

Doktor Elżbieta Kasprovicz kierowała NFZ od 2014 r. Już wcześniej, w lipcu, słyszało się o tym, że ma zostać usunięta ze stanowiska. Wtedy to „Solidarność” napisała do Łukasza Szumowskiego list wyrażający dezaprobatę wobec takich zamiarów. Decyzji ministra sprzeciwiała się też Rada Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy, a pod listem poparcia dla dyrektora Kasprovicz do MZ licznie podpisali się pracownicy NFZ.

Do czasu powołania nowego dyrektora obowiązki Elżbiety Kasprovicz przejął Andrzej Wiśniewski, dotychczasowy zastępca dyrektora NFZ ds. służb mundurowych. Kiedy to się stanie, na razie nie wiadomo. Centrala NFZ najpierw na swoich stronach, 10 września, zamieściła ogłoszenie o naborze na stanowisko dyrektora K-POW NFZ, a 12 września je anulowała... a.b.



Fot. Agnieszka Banach



Fot. Zofia Ruprecht

Lekarski autograf na Długiej

Profesor Arkadiusz Jawień, kierownik Kliniki Chirurgii Naczyniowej i Angiologii w Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 im. dr. Jurasza, odstąpił swój autograf na ulicy Długiej w Bydgoszczy (8 września 2018 r.). Obok niego w tym roku podpisali się także: muzyk – Krzysztof Herdzin oraz inżynier – prof. Józef Szala.

„Bydgoskie Autografy” to wyróżnienie dla szczególnie zasłużonych dla miasta osób. Ich, zgłoszone przez mieszkańców, kandyda-

tury wyłaniane są w wieloetapowym głosowaniu przez kapitułę odznaczenia – złożoną z przedstawicieli wyższych uczelni publicznych działających na terenie Bydgoszczy, lokalnych mediów oraz bydgoskiego samorządu.

Autografy wybranych w tym roku ważnych dla miasta osobistości dołączyły do 36, które już znajdują się na Długiej. Wśród nich są podpisy bydgoskich lekarzy: prof. Marka Harata, dr n. med. Małgorzaty Czajkowskiej-Malinowskiej, doktora Zbigniewa Pawłowicza, prof. Zbigniewa Włodarczyka i prof. Wojciecha Zegarskiego.

Agnieszka Banach

Zapraszamy



**do BIURA
RACHUNKOWO-PODATKOWEGO**

- Specjalizujemy się w rozliczaniu podatkowym podmiotów świadczących **USŁUGI MEDYCZNE**.
- Nasze Biuro łączy **TRADYCYJNĄ KSIĘGOWOŚĆ Z NOWOCZESNYMI TECHNOLOGIAMI**, opartymi m.in. na komunikacji online/ e-mail/sms/tel.
- **SZANUJĄC PAŃSTWA CZAS**, wychodzimy naprzeciw, dojeżdżamy i odbieramy dokumenty bezpośrednio u zainteresowanego.

BIURO RACHUNKOWE



Kancelaria Podatkowa

Grygier i Wspólnicy sp. jawna

e-mail: poczta_big@wp.pl

☎ 508 303 873 • 52 3070576

www.bigbiuro.pl

Bydgoszcz, ul. Towarowa 36 bud. C lok. 14

Nominacja profesorska

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda nadał tytuł profesora (30 lipca 2018 r.) dr. hab. n. med. **Bartłomiejowi Kałużnemu**, kierownikowi Kliniki Okulistyki i Optometrii w Katedrze Chorób Oczu Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum UMK.

Profesor Bartłomiej Kałużny studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy ukończył w 1999 r. Stopień doktora otrzymał na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Zmiany osiowych wymiarów poszczególnych struktur gałki ocznej w trakcie akomodacji u dzieci z miarowością, krótkowzrocznością i nadwzrocznością”. Rozprawa została wyróżniona i nagrodzona przez Polskie Towarzystwo Okulistyczne. W roku 2010 Rada Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum UMK nadała mu stopień doktora habilitowanego (kwalifikacje II stopnia) na podstawie dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej pt. „Zastosowanie spektralnej optycznej tomografii koherentnej w obrazowaniu przedniego odcinka gałki ocznej – badania własne”.

Od początku pracy w Klinice Chorób Oczu Bartłomiej Kałużny brał udział w kształceniu studentów na kierunku lekarskim, prowadząc seminaria i ćwiczenia. W Klinice Chorób Oczu w latach 2006–2014 był opiekunem koła naukowego dla studentów medycyny. W 2012 r. władze dziekańskie Wydziału Lekarskiego powierzyły mu misję przygotowania kształcenia z zakresu optyki oku-

larowej i optometrii. W związku z powyższym prof. Bartłomiej

Kałużny opracował plan i program kształcenia dla studiów stacjonarnych pierwszego stopnia optyka okularowa z elementami optometrii. Przygotował odpowiedni wniosek i od roku akademickiego 2014/2015 Wydział Lekarski rozpoczął kształcenie na nowym kierunku. Wiązało to się z koniecznością utworzenia na Wydziale Lekarskim nowej jednostki organizacyjnej, Zakładu Optometrii, którego został kierownikiem. W związku z faktem, że większość studentów wyraziło chęć kontynuowania nauki na studiach drugiego stopnia, wydziałowa komisja, której był przewodniczącym, przygotowała wniosek o uruchomienie od roku akademickiego 2017/2018 studiów stacjonarnych drugiego stopnia optometria. W sierpniu 2018 r. Zakład Optometrii został przekształcony w Klinikę Okulistyki i Optometrii prowadzącą działalność w Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 im. dr. Jana Biziela w Bydgoszczy. Prof. dr hab. n. med. Bartłomiej Kałużny został kierownikiem tej jednostki.



Źródło: CM UMK

Polskie Himalaje 2018...

...to wyjątkowy projekt-przedsięwzięcie składające się z trzech wydarzeń – supermaratonu w stolicy Nepalu Katmandu, trekkingu do bazy pod Everestem oraz narodowej wyprawy na szczyt. Data podjęcia tych wyzwań – wyprawa potrwa od 12 października do 8 listopada – została ustalona nieprzypadkowo. Celem przedsięwzięcia jest bowiem uczczenie 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.



Szefem projektu „Polskie Himalaje 2018” został słynny alpinista – Leszek Cichy, który wspólnie z Krzysztofem Wielkim zdobył Mount Everest zimą 1980 r. (co warto zaznaczyć – na 10 spośród 14 ośmiotysięczników jako pierwsi zimą wspięli się Polacy!). *Mount Everest może nie jest najpiękniejszą górą, ale jest niezaprzeczalnie najwyższą* – tak uzasadniał wybór ostatecznego celu wyprawy. Początkowo bowiem stawiano na K2 albo Kanczendzongę.

Wejście na szczyt przeznaczone jest dla profesjonalnych alpinistów z co najmniej jednym ośmiotysięcznikiem na koncie. W biegu i trekkingu może wziąć udział każdy zdrowy i sprawny miłośnik gór, który czuje się na siłach, by sprostać niekonięcznie łatwemu wyzwaniu. Niełatwemu, bo celem trawkingu jest baza pod Everestem na wysokości prawie 5400 m n.p.m.. Każdy może mieć swój Everest – podkreślają organizatorzy.

Jedną z trekkingowych grup **będzie kierował Adam Czarny** (na zdjęciu) – młody lekarz anestezjolog ze Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. Jurasza w Bydgoszczy, od dawna miłośnik gór.

Swoją górską pasję zaraziłem się od rodziców, z którymi od najmłodszych lat przemierzałem górskie szlaki – mówi. – Początkowo mało wymagające, stopniowo stawały się coraz bardziej ambitne. W okresie studiów wraz ze swoim przyjacielem sukcesywnie „zaliczaliśmy” szlaki Tatr Wysokich, zarówno polskich, jak i słowackich. Teraz przyszedł czas na te najwyższe...

Pan doktor wyjeżdża w Himalaje już na początku października, a po powrocie obiecał nam relację ze swojej wyprawy...

Agnieszka Banach

Onko-Olimpiada 2018 – już za nami!

Na tegoroczną, VII Onko-Olimpiadę zjechały drużyny z 18 klinik z Polski oraz 5 drużyn z zagranicy: z Litwy, Słowacji, Rumunii, Ukrainy i Turcji. Dzieci oraz młodzież, które wygrały walkę z chorobą nowotworową lub były w trakcie leczenia, rywalizowały od 23 do 26 sierpnia na terenie warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Uroczystość otwarcia Igrzysk prowadziła Beata Tadla oraz Conrado Moreno. Tradycyjna defilada, zapalenie znicza, uroczysta przysięga zawodników oraz wciągnięcie flagi Onko-Olimpiady na maszt rozpoczęły zawody sportowe.





MotoBridge 2018

Mamy za sobą VIII edycję Złotu Motocyklowego MotoBridge Baby. Impreza stara, ale z pewnymi zmianami. W tym roku przypadło mi po raz pierwszy zmierzyć się z rolą głównego organizatora. Nową bazą wypadową naszych przejazdów stał się Hotel Best Inn w Bydgoszczy.

HANNA ŚLIWIŃSKA

Zjechali do niego motocykliści z całej Polski – 90 osób na 50 motocyklach (26 lipca). Pierwszy, powitalny wieczór uświetnił występ Człowieka Flagi, czyli Łukasza Świrka, wielokrotnego mistrza Polski i zdobywcy Pucharu Świata we Wspinaczce na Czas. Nas uraczył niesamowitym pokazem ewolucji na drążku.

Następnego dnia zwiedziliśmy Explozeum, obiekty dawnej Fabryki Prochu i Amunicji DAG Fabrik Bromberg z okresu II wojny światowej. Ekspozycje dotyczą historii koncernu DAG, materiałów wybuchowych, a także pracy przymusowej na terenach III Rzeszy. Po obiedzie mogliśmy zrelaksować się na słodkich warsztatach, gdzie oglądaliśmy proces wytwarzania lizaków z karmelu. Każdy uczestnik z Karmelkowej Krainy wyszedł z własnoręcznie wykonanym lizakiem.

Kolejnym punktem programu było Muzeum Mydła i Historii Brudu w Bydgoszczy. W placówce zgromadzono eksponaty i akcesoria

związane z utrzymaniem higieny, a w szczególności z historią produkcji i używania mydła. Muzeum opuszczaliśmy z własnym mydełkiem wykonanym w ramach warsztatów mydlarskich. Do motocykli pozostawionych pod Operą Nova wracaliśmy przez urokliwą Wenecję Bydgoską. Wieczór umilił nam zespół instrumentalno-wokalny Sinfull Beti's Band.

W sobotę ruszyliśmy kolumną motocykli do Muzeum Archeologicznego w Biskupinie. Mieliśmy okazję oglądać zrekonstruowaną osadę z VIII w p.n.e. Obiad zjedliśmy w historycznym miejscu, gdzie w roku 1227 zginął Leszek Biały, książę zwierzchni Polski z dynastii Piastów. W drodze powrotnej zwiedziliśmy drewniany kościół z XVII w. w Gąsawie, z pięknymi malowidłami ściennymi. Uroczystą kolację rozpoczęliśmy... polonezem. Większości z nas przypominał się czas studiów.

Niedzielny poranek, pożegnalny, dla niektórych wydłużył się do południa. Bo szkoda się rozstać. Bo wstanie od stołu oznacza definitywne zakończenie złotu.

Naszą Klinikę Pediatrii, Hematologii i Onkologii Szpitala Uniwersyteckiego nr. 1 reprezentowało 14 zawodników. Startowaliśmy w wielu dyscyplinach sportowych i to z najlepszym skutkiem. W pierwszym dniu nasi waleczni pacjenci wzięli udział w zawodach lekkoatletycznych. Biegliśmy na 60 i 100 m, skakaliśmy w dal, pchaliśmy kulą oraz rzucaliśmy piłeczką palantową. Drugiego dnia dzieci uczestniczyły w turniejach pływackich, łuczniczych, badmintona oraz piłki nożnej. We wszystkich konkurencjach nasza ekipa pokazała najwyższy poziom umiejętności sportowych i siłę walki. Przywieźliśmy 16 medali. Dzięki nam aż 9 razy zabrzmiało „Mazurek Dąbrowskiego” i złoto zaświeciło na piersiach naszych zawodników. Przywieźliśmy jeszcze 3 srebrne i 4 brązowe medale. W łucznictwie i piłce nożnej – nie mieliśmy sobie równych. W piłce nożnej obroniliśmy tytuł mistrza olimpijskiego z poprzedniej Onko-Olimpiady. Nasi piłkarze dali z siebie wszystko. Stoczyli cztery mecze z wynikami: 5-0, 5-0, 4-0, a ostatni finałowy mecz ze Słowacją wygrali w pięknym stylu wynikiem 2-0. To było przeżycie! Kibice naszej drużyny również byli najlepsi. Nasze banery, hasła, trąbki i pompony w barwach Kliniki – były jedyne i najlepsze.

Wszyscy walczyli godnie i z dumą reprezentowali naszą Klinikę i nasze miasto – Bydgoszcz. VII Onko-Olimpiada była pełna dziecię-

cej pasji, zaangażowania, emocji, przyjaźni i humoru. Jednak najważniejsze jest to, że w taki oto sposób nasi waleczni mogli świętować najważniejsze zwycięstwo – zwycięstwo nad chorobą nowotworową.

W imieniu prezesa Fundacji Tomasza Osucha oraz w swoim własnym dziękuję naszym walecznym za wszystko i już dziś zapraszam na kolejne sportowe zmagania za dwa lata pod nazwą – igrzyska spełnionych marzeń. Nie możemy się już doczekać!

Jolanta Sękowska



Przy kawie o... kawie

Osoby pijące kawę żyją dłużej – takie doniesienia płynące z laboratoriów naukowych z pewnością stanowią zachętę do sięgnięcia po filiżankę malej czarnej. Nie zastanawiamy się jednak najczęściej, co sprawia, że temu popularnemu napojowi przypisuje się aż taką moc. Nazwa kawa wywodzi się z arabskiego kahwa (*kahwah*), co oznacza... napój przyrządzany z roślin. To, co zawierają ziarna kawy, w dużej mierze zależy od gatunku zielonego krzewu, ale także od warunków klimatycznych w jakich jest uprawiany.

MAREK JURGOWIAK

PROZDROWOTNE WŁAŚCIWOŚCI KAWY

dotyczą zarówno tej z kofeiną, jak i bezkofeinowej. Co zatem innego – poza kofeiną – kryje się w ziarnach kawy i stanowi o tym, że jej zwolennicy rzadziej cierpią na choroby sercowo-naczyniowe, zaburzenia neurologiczne czy też cukrzycę typu 2? Ciekawa jest także obserwacja, że wśród miłośników kawy mniej jest też samobójców. Czy to wynik działania składników zawartych w ziarnach, czy raczej efekt związany np. z towarzyszącym stylem życia lub typem usposobienia i odbioru otaczającej rzeczywistości – do końca, może na szczęście, nie wiadomo. A zatem warto kawę pić zarówno w aspekcie życia towarzyskiego, jak i z przyczyn czysto zdrowotnych.

Wedle różnych źródeł kawa może zawierać nawet tysiąc biologicznie aktywnych składników. Zawartość poszczególnych substancji zależy nie tylko od gatunku kawy, ale i sposobu jej parzenia. Składniki te to: kofeina, kwas chlorogenowy, trigonelina, włókna rozpuszczalne, białka, tłuszcze, minerały, witamina niacyna, melanoidy oraz szereg związków lotnych. Z punktu widzenia naszego zdrowia najistotniejszymi składnikami kawy wydają się być: kofeina, kwas chlorogenowy i diterpeny. Związki te mają działanie antyoksydacyjne, hepatoprotekcyjne, przeciwzapalne, przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe oraz rozkurczające dla mięśni gładkich.

W USA OD 30 LAT PROWADZONE SĄ BADANIA

obejmujące dużą liczbę, bo aż 210 tys., kobiet i mężczyzn. Kilka lat temu pismo *New England Journal of Medicine* opublikowało wyniki obserwacji 400 tys. kobiet i mężczyzn, z których wynika, że częste picie kawy znacząco zmniejsza ryzyko zgonu z powodu udaru mózgu, cukrzycy i chorób układu oddechowego. Prawdopodobnie jedną z przyczyn takiego działania kawy jest to, że substancje w niej zawarte zmniejszają oporność organizmu na insulinę oraz mają działanie przeciwzapalne, a wiemy, że stany zapalne towarzyszą rozwojowi i przebiegowi wielu chorób. Należy też odnotować wyniki innych badań opublikowane w *Cancer Cau-*

ses Control, które nie potwierdziły przypuszczeń, jakoby kawa zmniejszała ryzyko raka prostaty u mężczyzn, a jeszcze inne badania (*European Food Safety Authority Study*) sugerują nawet, że wypijanie czterech filiżanek kawy dziennie sprzyja nerwowości, lękom czy też napadom paniki. Niemniej, obecnie zauważamy przewagę tych dobrych stron działania czarnego naparu, stąd warto przyjrzeć się niektórym jego aktywnym składnikom.

ZAWARTOŚĆ KOFEINY

zależy od gatunku kawy, np. ziarna arabiki zawierają 1.2 do 1.4% kofeiny, a ziarna robusty 1.2 do 3.3% tego składnika. Kofeina jest metylksantyną. Podlega metabolizowaniu w wątrobie, z udziałem cytochromu P450, do trzech pochodnych – paraksantyny, teofiliny i teobrominy. Mechanizm jej działania opiera się na blokowaniu funkcji adenyliny za pomocą jej receptorów A1, A2A, A2B, A3, poprzez mobilizację puli wewnątrzkomórkowej wapnia, hamowanie fosfodiesterazy (PDEs), modulowanie działania receptora dla benzodiazepin (GABAA), hamowanie przekazników cAMP, zwiększenie poziomu katecholamin.

W filiżance kawy kofeina może występować (zależy to także od sposobu jej przygotowania) w ilości od 50 do 380 mg. Wedle obecnego stanu wiedzy – 500 mg kofeiny dziennie to dla większości osób dawka zupełnie bezpieczna. Zatem wypicie każdego dnia od jednej do 3–4 filiżanek kawy, wydaje się nie tylko bezpieczne, ale i przynoszące korzyści miłośnikom kawy. W tym aspekcie ciekawe są wyniki badań (Uniwersytet Floryda) wskazujące, że kofeina może hamować odkładanie się złogów amyloidowych w mózgu, a te uchodzą obecnie za czynnik sprawczy rozwoju choroby Alzheimera. Gryzoniom, u których wywołano chorobę Alzheimera, podawano wodę z zawartością kofeiny w ilości 500 mg (odpowiednik około 5 filiżanek kawy). Dwa miesiące wystarczyły, żeby zwierzęta lepiej sobie radziły w testach mierzących pamięć i myślenie od pozostałych – niepijących kofeiny myszy. Jednocześnie odnotowano ubytek liczby płytek amyloidowych w mózgu i to aż o połowę. Efekt ten tłumaczy się wpływem kofeiny na działanie enzymów niezbędnych do formowania amyloidu. Kofeina hamuje też procesy

zapalne prowadzące do odkładania amyloidu. Ma więc nie tylko działanie ochronne, zapobiegając chorobie, ale może pomóc także pacjentom, u których rozwinęła się już choroba. Oczywiście daleka jeszcze jest droga do tego, żeby stwierdzić jednoznacznie, że picie kawy może przynieść pomoc pacjentom cierpiącym na tą wyniszczającą chorobę.

Kolejnym składnikiem kawy są kwasy chlorogenowe. Zaliczane są do polifenoli. Oczywista jest rola antyoksydacyjna tych związków, a niedawno dowiedziono, że mogą być modulatorami szlaków komórkowych zaangażowanych w patomechanizm schorzeń neurodegeneracyjnych. Poprzez swoją aktywność antyoksydacyjną i zapewne inne, nie poznane dotąd mechanizmy działania kwasy chlorogenowe wykazują także działanie w profilaktyce przeciwnowotworowej. I tu ciekawa uwaga dla pijących kawę z mlekiem. Białka mleka, szczególnie o dużej zawartości proliny, takie jak kazeina, mogą wiązać związki fenolowe i przez to wpływać na niwelowanie ich aktywności, a co za tym idzie ich działania prewencyjnego.

KOLEJNE AKTYWNE BIOLOGICZNIE SKŁADNIKI KAWY TO KAFESTOL I KAWEOOL

należące do związków znanych jako diterpeny. Są rozpuszczalne w tłuszczach i obecne są w oleju ziaren kawy. Wykazują spory potencjał antyoksydacyjny i przeciwnowotworowy. Picie kawy która zawiera diterpeny poprawia stosunek frakcji lipoproteinowych LDL i HDL na korzyść tej drugiej oraz stosunek apolipoproteiny B do apolipoproteiny A1. Co też ciekawe, diterpeny podwyższają poziom cholesterolu całkowitego i triglicerydów, szczególnie u kobiet, więc picie kawy w ilości powyżej 5–10 filiżanek dziennie może być szkodliwe. Kawa w ilości 3–5 filiżanek dziennie to dawka zalecana.

Obecnie dyskutowany jest wpływ kawy na organizm człowieka w aspekcie patomechanizmu oraz działań profilaktycznych w odniesieniu do chorób sercowo-naczyniowych, chorób autoimmunologicznych, układu kostnego i mięśniowego, a także w profilaktyce zmian starzeniowych. Jedno nie podlega dyskusji – kawa ma istotne znaczenie społeczne, związane z relacjami międzyludzkimi – jest synonimem budowania i podtrzymywania relacji towarzyskich i zawodowych, a jej odkryte działania prozdrowotne i przeciwstarzeniowe niech stanowią zachętę do codziennej... malej czarnej.

O autorze:

dr n. med. Marek Jurgowiak jest pracownikiem Katedry Biochemii Klinicznej CM UMK, przewodniczącym Rady Programowej Primum, członkiem Rady Programowej Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy.





NOWY WYMIAR APARTAMENTÓW Zamieszkać w REZYDENCJI No. 13

Komfort i styl

Harmonijne środowisko tworzą piękne i przemyślane detale. Rozumiemy, że klatka schodowa to zapowiedź domu, część SPA potrzebuje delikatności i ciepła, a ogród to coś więcej niż trawnik.



Przestrzeń

Nasza natura rwie się ku wolności. Zainspirowani tą myślą oraz klasycznymi kamienicami dajemy Ci przestrzenne pomieszczenia o wysokości 3 metrów. A widok na zieleń z dużych witryn i loggii może stać się ich bezcennym dopełnieniem.

Wczoraj i dziś lecznictwa w Koronowie

część I

22 czerwca odbyły się w Koronowie uroczystości Jubileuszu 35-lecia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (przekształconego w grudniu 1998 r. w Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej), które przypadły w roku szczególnym dla miasta – tydzień po uroczystościach 650-lecia urodzin Koronowa i w roku 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Podczas uroczystości zasłużonym pracownikom wręczone zostały Medale za Długoletnią Służbę. Z grona lekarskiego odznaczenie – Srebrny Medal otrzymała pani dr Maria Montowska, pediatra. Nagrodą Dyrektora nagrodzeni zostali pracownicy zakładu, którzy w szczególnie sposób angażują się w pracę, wykazują inicjatywę, dbają o rozwój zawodowy i dobre imię SP ZOZ-u. Pośród nich była lek. med. Teresa Tazbir oraz lek. dent. Iwona Goliszewska-Nowak. Specjalne podziękowania dyrektora za wkład wniesiony w rozwój zakładu otrzymali emerytowani pracownicy: dr Barbara Saganowska, dr Andrzej Lipkowski, mgr Zenobia Baumgart, st. felczer Jan Goliszewski, i piel. Barbara Haize.

ANDRZEJ NOWAK

Opieka zdrowotna w Koronowie. Kościół i Szpital/Przytułek św. Ducha (2 połowa XVI w.)

Pierwsze informacje o zorganizowanej ochronie zdrowia w Koronowie znajdujemy u Cystersów. Ponad 7 wieków temu zakon cysterski z Francji dotarł na ziemie polskie. W 1250 r. książę kujawski Kazimierz zatwierdził darowiznę swojego skarbnika Mikołaja dla cystersów – były to między innymi: wsie – Byszewo, Wierchucin, Salno i Więzowno oraz 4 przysiółki. Kilka lat później cystersi przybyli do pobliskiego Byszewa. Wybudowali tu klasztor. Ze względu na wielokrotne potyczki z Krzyżakami i zburzenie przez nich klasztoru byszewskiego, 30 lat później, w 1288 r., kupili położoną w zakolu Brdy osadę Smeysche i tu również przystąpili do budowy kościoła i klasztoru – budowa trwała 42 lata. Zakonnicy nie tylko zbudowali kościół, rozbudowywali też wieś Smeysche do wielkości miasta.

Po 60 latach, w 1368 r., opat Jan III (13. z kolei) prosi króla Kazimierza Wielkiego o nadanie *Felix Valis* – Szczęśliwej Dolinie praw miejskich. Jest akceptacja. Nadanie praw miejskich przez Kazimierza Wielkiego miało miejsce 18 grudnia tego samego roku na zamku w Kruszwicy. Wieś Smeysche została miastem Nowe Byszewo. Nazwa Koronowo weszła do powszechnego użycia w połowie XV stulecia, a pochodzi od łacińskiej nazwy klasztoru *Corona Marie* – oficjalnego wezwania opactwa *Corona Sancte Marie*. Rozwój miasta nastąpił z końcem XV w. w wyniku rozwoju handlu zbożem, drewnem, produkcją garncarską, czemu sprzyjała swoboda spływu na Brdzie.

Miasto się rozwija. Na obrazie olejnym nieznanego artysty z XVIII w. (dziś zdobi on biuro parafialne) widzimy panoramę z XVII w. Na prawym brzegu Brdy, na północ od drogi do Starego Dworu widać Kościół i Przytułek dla ubogich pw. św. Ducha. Fundatorem tych obiektów był 30. opat cystersów koronowskich – Adam Mirkowski. W 1563 r. odnowił przywilej lokacyjny miasta i ufundował kościół i szpital/przytułek dla ubogich na prawym brzegu Brdy, poza miastem, przy drodze do Starego Dworu,

u zbiegu dzisiejszych ulic Kasprzaka i Nakielskiej. Ul. Kasprzaka wcześniej nosiła nazwę ulicy Szpitalnej, a most na ul. Nakielskiej nazywano mostem Szpitalnym. Jeszcze w latach 30. ub.w. teren ten był znany jako Chwaliszewko. Do niedawna tylko obraz i stare mapy określały lokalizację Przytułku pw. św. Ducha. Dowodem na jego istnienie jest dokument, jeszcze do niedawna uważany za zaginiony, a odnaleziony kilka lat temu (po 600 latach) w archiwum parafialnym przez ks. prałata Piłackiego. Noś on nazwę *Privilegium pro Xendochio Coronoviensi* i mówi o uprawnieniach, uposażeniu szpitala, prawach nadanych prepozytowi przez biskupa włocławskiego Piotra Tylickiego w 1606 r.



Przytułek był pod wezwaniem Ducha Świętego. Obok przytułku wybudowano również kaplicę pod wezwaniem Św. Trójcy, która była konsekrowana w 1574 r.

W *Privilegium* biskup Tylicki potwierdził dochody prepozytury szpitalnej z części fundacji leżącej wzdłuż potoku Solnica (płynącego z Więzowna), rozciągającej się od stawu folwarku Stary Dwór aż do miasta Koronowa. W uposażeniu szpitala znajdowały się również majątki z ogrodami i łąkami zwane popularnie Olszyną. Dokument stanowił też, iż na rzecz szpitala opłaty z pól, łąk, lasów, domów i browarów winni wносить mieszczenie zamieszkujący teren fundacji. Na pożytek szpitala można było sprzedawać w karczmach warzone w browarze szpitalnym piwo i słoły. Dla fundacji biskup przeznaczył również drewno

no budulcowe i opałowe, które miało być wycinane z okolicznych lasów. Prepozytura mogła także korzystać z dochodów z łaźni, zaś w gestii prepozyty było ustalanie wynagrodzenia chirurga i piwowarów. Dochody przynosił również szpitalowi ogród, będący jego własnością, a przekazany przez poprzedniego opata Wawrzyńca Żalińskiego w użytkowanie sołtysowi konwenckiego dziedzictwa Glinki – Błażewi Mierzewskiemu, który na św. Marcina uiszczał prepozytowi honorarium w wysokości 15 florenów. Z historycznego punktu widzenia dokument *Pirvilegium* jest bardzo cenny, gdyż potwierdza istnienie prepozytury, określa jej uposażenie, wymienia nazwisko fundatora i opatów, którzy rozszerzali majątek pierwotnej fundacji. Po kasacie zakonu cysterskiego w 1819 r. kościół i przytułek działały jeszcze do 1832 r., po czym zostały rozebrane na rozkaz władz pruskich. Obecnie na zajmowanych przez prepozyturę terenach znajdują się prywatne domy i ogrody.

Niemal dwa wieki spokojnej egzystencji cystersów w Koronowie i rozwoju miasta przerwały wojny szwedzkie. W czasach potopu szwedzkiego miasto i klasztor zostały spalone, mordowano mnichów, klasztorne majątki były plądrowane przez wojska szwedzkie. W wyniku pierwszego rozbioru Polski Koronowo znalazło się pod zaborem pruskim, zaborca zakazał rekrutacji do zakonu, przejął dobra klasztorne. Dekretem króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III z 1819 r. nastąpiła kasata zakonu. W 1832 r. rozebrano Kościół i Szpital św. Ducha (istniał 270 lat). Główny kościół zakonników – zamieniono na kościół parafialny, a w klasztorze cele zakonne na więzienne. Obie te instytucje – parafia i więzienie przetrwały sąsiadując ze sobą do dziś.

Początki opieki lekarskiej

Pierwsze wzmianki o opiece lekarskiej w Koronowie pochodzą sprzed 180 lat, kiedy to – zatrudniony na urzędzie lekarza powiatowego w Bydgoszczy – lekarz objazdowy dr Stephanes Schwarc z akuszerką dojeżdżali konno do Koronowa. Pierwszym lekarzem, który osiedlił się w Koronowie, był Johann Honig (rok 1832), a następnym Julius Albrecht – lekarz więzienny, który przejął obowiązki lekarza stałego w mieście.

Stała opieka lekarska była ważna ze względu na ogromne trudności z transportem ciężko chorych do Bydgoszczy, zwłaszcza zimą. Za sprawą burmistrza Juliusa Boettichera w 1882 r. udało się uruchomić niewielki lazaret miejski – kierował nim dr Munchau. W leki zaopatrywano się w aptecce „Pod Orłem”. Wkrótce konieczna stała się budowa nowego, większego obiektu. W 1896 r. magistrat przekazał na ten cel odpowiednią parcelę, a 120 lat temu (w październiku 1898 r.) oddano do użytku nowo wybudowany Szpital Miejski, zlokalizowany przy wcześniejszym placu Studziennym, wówczas Bismarckplatz i ul. Stołowej – okazały budynek – parter i 2-piętrowe skrzydło zwieńczone

wydatnymi szczytami. Lecznica była przystosowana do leczenia ok. 40 pacjentów, zarządzał nią magistrat. Postługę pielęgniarską sprawowały diakoniski świeckie, siostry miłosierdzia, po 1920 r. – siostry elżbietanki. Pierwszym lekarzem miejskim był Stanisław Szukalski.

W 1904 r. wymieniono ogrzewanie sal chorych na piece kaflowe, postawiono też osobny budynek na prosektorium. Każdego roku w szpitalu leczono 30–40 pacjentów, średni pobyt trwał 23 dni. Zwykle 21–22 wyleczonych osób opuszczało szpital, u 9–11 następowała widoczna poprawa stanu zdrowia, zaś 3–5 umierało. Przyczyną zgonu były najczęściej choroby układu oddechowego, rak żołądka i jelit, a także starość. Obiekt ten jeszcze do połowy XX w. pełnił funkcję Lecznicy Miejskiej w Koronowie.

W roku 1918 po zakończeniu I wojny światowej Polska odzyskała niepodległość, powróciła na mapy Europy. Do Koronowa wojska armii gen. Hallera wkroczyły 23 stycznia 1920 r. W okresie międzywojennym lecznica również funkcjonowała. Kilka lat temu odszukaliśmy w naszym archiwum z tego okresu „Księgę Chorych Lecznicy Miejskiej w Koronowie 1923–1948”.

W budynku tym po II wojnie światowej – staraniem dr. Fr. Tywuschika i dr. Meyzego – uruchomiono w Koronowie Szpital Miejski wraz z Ośrodkiem Zdrowia. W lipcu 1949 r. w szpitalu urządzono Rejonowy Ośrodek Zdrowia dla miasta i gminy Koronowo z 6-łożkowym oddziałem szpitalnym, pracowało w nim 3 lekarzy. W sprawozdaniu za rok 1952 zawarto informacje, że w ośrodku udzielono 86553 porady, odebrano 306 porodów, poradnia dentystyczna przeprowadziła 15496 zabiegów, wykonano 4623 szczepienia. W budynku przy ul. Jedności Robotniczej mieściło się lecznictwo zamknięte, izba porodowa 15-łożkowa i izba chorych z 10 łózkami. W drugim budynku działały poradnie: ogólna, kobieca, dentystyczna, dla dzieci zdrowych. Przychodnia obsługiwała, oprócz miasta, rejon wiejski Mąkowska i Wtelna, gdzie działały 2 razy w tygodniu dojazdowe punkty lekarskie.

Równo 60 lat temu – w 1958 r. w Koronowie uruchomiono Poradnię Przeciwgruźliczą wyposażoną w aparat rtg. Zlokalizowana była na ul. Dworcowej 55, gdzie dziś mieści się Administracja SPZOZ-u. Pracowali w niej wówczas: pediatry – dr Barbara Saganowska i dr Henryk Porzych (wtedy kierownik WOZ we Wtelnie), a także m.in. dr Zgorzelakowa i piel. Irena Weiman – założycielka przychodni przeciwgruźliczej. W 1975 r. odznaczona została medalem Florence Nightingale, najcenniejszym wyróżnieniem dla pielęgniarki. *cdn.*

O autorze: dr n. med. Andrzej Nowak funkcję dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Koronowie pełni od 1999 r. Jest specjalistą z pediatrii i kardiologii. Współpracuje ze Szpitalem Tucholskim i Kliniką Pediatrii, Alergologii i Gastroenterologii Collegium Medicum UMK. Hobby: turystyka górską (zaliczone – Rysy i Granaty), narciarstwo biegowe i biegi.



15 lat bydgoskiego ośrodka przeszczepowego

Pierwsze przeszczepienia

Oddział Transplantacji Szpiku Kostnego Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii CM w Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 pierwsze przeszczepienie szpiku allogenicznego od dawcy rodzinnego pacjentce z ostrą białaczką limfoblastyczną wykonał 8 października 2003 r., niespełna cztery miesiące po uroczystym otwarciu (27 czerwca). W 2004 r. odbyło się pierwsze przeszczepienie autologiczne, a w 2007 - pierwsze od dawcy niespokrewnionego, od razu zagranicznego.

Już od 2004 r. są u nas leczeni pacjenci z innych ośrodków onkologicznych. W 2008 po raz pierwszy przeszczepiliśmy krew pępowinową, a od 2013 w terapii komórkowej stosujemy również komórki mezenchymalne. Jako pierwsi w Polsce w 2012 r. zrobiliśmy przeszczepienie haploidentyczne z chemioterapią poprzyszczepową, a jako pierwszy ośrodek pediatryczny wprowadziliśmy stosowanie czynnika wzrostu keratynocytów. W 2015 r. nasza działalność po raz kolejny przekroczyła granice międzynarodowe i w ramach współpracy transgranicznej rozpoczęliśmy program przeszczepów niespokrewnionych dla dzieci z Ukrainy.

Po 15 latach

W tym roku mija 15 lat od wykonania pierwszego przeszczepienia szpiku w Bydgoszczy, 60 lat – od rozpoczęcia leczenia białaczek, a Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii obchodzi swoje 43-lecie. Kilka tygodni temu, 27 czerwca (sic!), **w Klinice wykonano przeszczepienie numer 400**. Od kilku lat liczba przeszczepień w skali rocznej plasuje nas na drugim miejscu wśród ośrodków pediatrycznych. Leczymy pacjentów ze wszystkich województw Polski północnej i środkowej, a dawcy szpiku dla naszych pacjentów pochodzą z Polski, z Europy i z USA.



Na zdjęciu (od prawej): dr Robert Dębski, prof. Mariusz Wysocki, Ewa Dembna (pielęgniarka oddziałowa), dr Anna Krenska, prof. Jan Styczyński, dr Krzysztof Czyżewski, Lidia Cieślicka (personel pomocniczy)

Przeszczepianie komórek krwiotwórczych jest jedyną dziedziną medycyny, która na co dzień dosłownie przekracza granice państw i polega na dobrowolnej współpracy międzynarodowej. Jest to metoda terapeutyczna, która najbardziej ingeruje w układ immunologiczny pacjenta, zmieniając go tak, jak w terapii genowej zmienia się: DNA leukocytów (tzw. chimeryzm), grupa krwi, a pacjent zazwyczaj zmienia się w osobę zdrową, chociaż nie zawsze to się udaje. W międzyczasie walczyliśmy z chorobą przeszczep-przeciwno-gospodarzowi, z minimalną chorobą resztkową, powikłaniami infekcyjnymi i narządowymi.

Perspektywy

W najbliższych latach czeka nas intensywny rozwój terapii komórkowej, która będzie uzupełniała lub zastępowała obecne

technologie transplantacyjne. Dalsza poprawa wyników leczenia pacjentów z chorobami nowotworowymi oraz nienowotworowymi wymagającymi terapii komórkowych będzie związana z personalizacją leczenia i medycyną precyzyjną.

15 lat pracy ośrodka przeszczepowego było możliwe dzięki ofiarnej pracy wszystkich lekarzy, pielęgniarek i personelu pomocniczego w Klinice, dzięki dyrekcji szpitala i pracownikom wielu klinik, oddziałów i jednostek szpitalnych, a także dzięki Regionalnemu Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Na rozwój ośrodka wpłynęły też kliniki z innych województw kierujące do nas swoich pacjentów.

*Jan Styczyński, Robert Dębski, Anna Krenska, Krzysztof Czyżewski, Ewa Dembna, Mariusz Wysocki
Katedra Pediatrii, Hematologii i Onkologii, CM,
Szpital Uniwersytecki nr 1*

WYNAJMĘ GABINETY LEKARSKIE

przy ulicy **Jagiellońskiej 36a**
w Bydgoszczy

(atrakcyjna lokalizacja, komfortowe warunki, cena do uzgodnienia).

Możliwość obejrzenia gabinetów na stronie

www.gabinetymarinahouse.bydgoszcz.pl

Telefon 602 753 233

WYNAJMĘ GABINET LEKARSKI

**W BYDGOSZCZY
OSIEDLE BŁONIE**

Zainteresowane osoby proszę o kontakt pod numerem telefonu

695 027 171

Z powodu przejścia
na emeryturę

SPRZEDAM

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

w Bydgoszczy (62 m²),
w pobliżu centrum
(wieloletnia praktyka).

Tel. 510 041 784

Z okazji 90. rocznicy urodzin życzymy

dr. n. med. Jackowi Śniegockiemu

*zdrowia i w pełni zasłużonej satysfakcji z doniosłości osobistych
dokonań w tworzeniu bydgoskiej onkologii*



Kiedy poznałem dr. Śniegockiego, wydawał mi się człowiekiem wyniosłym. Myliłem się. Jubilat po prostu od początku podchodził do zawodu z wielką powagą, a chirurgię traktował i nadal traktuje jako specjalność dla wybrańców. We wspomnieniach chętnie wraca do lat pracy na oddziale chirurgicznym u dr. Wojciecha Staszewskiego A kiedy zajmował się organizowaniem oddziału onkologii, nie zapomniał o oddziale chirurgii onkologicznej. Jest człowiekiem bardzo zasadniczym. Nawet swój jubileusz obchodził prawie dokładnie w dniu urodzin.

Dr. n. med. Jacek Śniegocki urodził się 15 września 1928 r. w Łomży. Szkołę powszechną ukończył podczas okupacji w Warszawie. Wychowywany przez rodziców w atmosferze umiłowania ojczyzny, bardzo wcześnie włączył się w działalność konspiracyjną. Od 1940 r. był członkiem Szarych Szeregów ZHP. W kwietniu 1942 r. aresztowany przez gestapo w domu, gdzie wykryto skład broni. Przetransportowany do więzienia na Pawiaku, uciekł z grupą więźniów przeznaczonych do zwolnienia. W 1943 r. został żołnierzem IX kompanii dywersyjnej zgrupowania Żywiciel. Brał czynny udział w licznych akcjach. W tym okresie kształcił się na kompletach tajnego nauczania. W powstaniu warszawskim walczył w swojej jednostce na Żoliborzu. Dwukrotnie ranny na fortach żoliborskich, koniec powstania przeżył unieruchomiony w szpitalu powstańczym. Ostatnie miesiące okupacji mieszkał w Zakopanem.

Do wyzwoleniu przeniósł się z matką do Szczecina, gdzie w 1947 r. uzyskał świadectwo maturalne. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Gdańsku, a ukończył w 1952 r. w Szczecinie. Ponieważ absolutorium uzyskał przed wyznaczonym terminem, skorzystał z prawa wyboru miejsca pracy i osiedlił się w Bydgoszczy. Z dniem 1 grudnia 1952 został asystentem na oddziale chirurgicznym Szpitala im. dr. A. Jurasza. Tu uzyskał specjalizację I i II stopnia. Tutaj z czasem posze-

rzył swe zainteresowania o zagadnienia z zakresu onkologii. Ponieważ w tym czasie napotymano na wielkie trudności przy próbach kierowania pacjentów bydgoskich do pełnoprofilowych specjalistycznych ośrodków onkologicznych w kraju, podjął starania o utworzenie takiej jednostki w Szpitalu im. dr. A. Jurasza. Możliwość powstała w 1962 r. Angielska fundacja Sue Ryder przekazała drewniany pawilon, w którym dr Śniegocki – już jako dyrektor szpitala zorganizował pierwszy w Bydgoszczy oddział onkologii pod kierownictwem dr Lucji Charuk-Jankowskiej. Sam został ordynatorem pododdziału chirurgii onkologicznej. W 1966 r. uzyskał specjalizację z chirurgii onkologicznej, a w 1974 otrzymał stopień dr. nauk medycznych.

Do przeniesienia Szpitala im. dr. A. Jurasza do nowych budynków Szpitala XXX-lecia PRL obecnie im. dr J. Biziela, dr Śniegocki zabiegał o dalszy rozwój onkologii. Powołany na stanowisko zastępcy dyrektora ds. onkologii, przejął pod swoje kierownictwo obydwie oddziały i wojewódzką przychodnię onkologiczną. W myśl jego założeń pobudowano pawilon telegammaterapii wyposażony w bombę kobaltową. Pozyskano również aparat Seletron” do leczenia cieżką raką narządu rodowego. Wreszcie rzecz najważniejsza. Rok 1983 i rozpoczęcie budowy Regionalnego Centrum Onkologii w dzielnicy Fordon. Wieleletnie starania władz wojewódzkich przy ogromnym zaangażowaniu dr Śniegockiego i jego współpracowników zakończyły się pełnym sukcesem. Dr Śniegocki został też dyrektorem szpitala w budowie.

Miała być laurka jubileuszowa, a powstała wyliczanka sukcesów jubilata. Inaczej nie potrafiłem. Zbyt wielki był Jego wkład i zaangażowanie. Życzymy dr. Jackowi Śniegockiemu przede wszystkim jeszcze raz zdrowia i radości z życia, które jest przecież takie piękne.

Lek Mieczysław Boguszyński



Dwie pasje w moim życiu ukształtowały moją osobowość. Najważniejsza była medycyna, jako nauka, umożliwiająca niesienie pomocy ludziom najbardziej potrzebującym i z tego wywodzi się wybór specjalizacji – chirurgii onkologicznej. Praca zawodowa, pozwalająca urzeczywistnić tę pasję, dawała mi pełnię satysfakcji. Drugie hobby to żeglarsstwo zapewniające mi obcowanie z naturą, morzem, wodą i wiatrem, pięknymi wschodami i zachodami słońca.

*Fragment tekstu „Navigare necesse est...”
dr. n. med. Jacka Śniegockiego, który
ukazał się w książce „10 lat BPIL”*

Habilitacje

Dziekanat Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy informuje, że niżej wymienione osoby uzyskały stopień dr. hab. n. med.:

28 lutego 2018

■ **Krzysztof Buczkowski** – p.o. kierownika Katedry i Zakładu Lekarza Rodzinnego, Wydział Lekarski CM UMK – uzyskał stopień naukowy dr. hab. n. med. w dyscyplinie medycyna na podstawie cyklu publikacji powiązanych tematycznie „Zaprzestanie palenia tytoniu w warunkach praktyki lekarza rodzinnego w świetle czynników osobowościowych, środowiskowych i genetycznych”

Recenzenci: prof. dr hab. Teresa Kulik – UM w Lublinie, dr hab. Donata Kurpas – UM im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, prof. dr hab. Aleksander Araszkiewicz – CM UMK

■ **Ewa Alicja Ogłodek** – Katedra Psychiatrii, Wydział Lekarski CM UMK – uzyskała stopień naukowy dr. hab. n. med. w dyscyplinie medycyna na podstawie cyklu publikacji powiązanych tematycznie „Ocena wybranych neurotrofin, cytokin, melatoniny i innych wybranych markerów stresu oksydacyjnego u pacjentów z zaburzeniami depresyjnymi współistniejącymi z zespołem i bez zespołu stresu pourazowego”.

Recenzenci: prof. dr hab. Ewa Urbańska – UM w Lublinie, prof. dr hab. Piotr Gątecki – UM w Łodzi, prof. dr hab. Jerzy Samochowiec – UM w Szczecinie

■ **Karolina Szewczyk-Golec** – Katedra Biologii Medycznej, Wydział Lekarski CM UMK – uzyskała stopień naukowy dr. hab. n. med. w dyscyplinie biologia medyczna na podstawie cyklu publikacji powiązanych tematycznie „Ocena wykładników stresu oksydacyjnego w przebiegu procesu starzenia się i chorób cywilizacyjnych oraz próby jego modyfikacji z zastosowaniem egzogennej melatoniny”.

Recenzenci: prof. dr hab. Włodzimierz Maśliński – Narodowy Instytut Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji im. prof. dr hab. med. Eleonory Reicher w Warszawie, prof. dr hab. Jacek Witkowski – Gdański UM, prof. dr hab. Andrzej Wiczowski – Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej.

18 kwietnia 2018

■ **Iwona Sadowska-Krawczyńska** z Katedry Położnictwa, Chorób Kobiecty i Ginekologii Onkologicznej, Wydział Lekarski CM UMK – uzyskała stopień naukowy dr. hab. n. med. w dyscyplinie medycyna na podstawie monografii „Zagadnienie późnego wcześniactwa w Polsce”

Recenzenci: prof. dr hab. Janusz Gadzinowski – UM w Poznaniu, prof. dr hab. Agata Karowicz-Bilińska – UM w Łodzi, prof. dr hab. Bożena Leszczyńska-Gorzelak – UM w Lublinie.

■ **Mariusz Flisiński** z Katedry Nefrologii, Nadciśnienia Tętniczego i Chorób Wewnętrznych, Wydział Lekarski CM UMK – uzyskał stopień naukowy dr. hab. n. med. w dyscyplinie medycyna na podstawie cyklu publikacji powiązanych tematycznie: „Udział czynników metabolicznych i czynnika indukowanego niedotlenieniem (HIF) w etiopatogenezie zaburzeń mikrostruktury mięśni szkieletowych w eksperymentalnym modelu przewlekłej niewydolności nerek”.

Recenzenci: prof. dr hab. Stanisław Czekalski – UM w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Mazur – UM we Wrocławiu, prof. dr hab. Michał Myśliwiec – UM w Białymstoku.

Doktoraty

Dziekanat Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy informuje, że niżej wymienione osoby uzyskały stopień naukowy dr. n. med.:

28 lutego 2018

■ **Dominika Gębka** z Katedry i Kliniki Geriatrii CM UMK uzyskała stopień naukowy dr. n. med. w zakresie biologii medycznej.

Tytuł rozprawy: „Analiza wybranych parametrów klinicznych i biochemicznych a zmiany zachodzące w mięśniach szkieletowych osób starszych”

Promotor: prof. dr hab. Kornelia Kędziora-Kornatowska CM UMK

Recenzenci: dr hab. Zyta Wojszel UM w Białymstoku, dr hab. Ryszard Plinta, prof. SUM w Katowicach

■ **Bartosz Kochański** z Katedry i Kliniki Rehabilitacji CM UMK uzyskał stopień naukowy dr. n. med. w zakresie biologii medycznej.

Tytuł rozprawy: „Zastosowanie urządzenia Pressure Bio-Feedback Stabilizer w diagnostyce i terapii pacjentów z niespecyficznym bólem kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym”

Promotor: prof. dr hab. Wojciech Hagner, CM UMK

Recenzenci: dr hab. Małgorzata Łukowicz, prof. AWF w Warszawie, prof. dr hab. Jolanta Kujawa, UM w Łodzi.

18 kwietnia 2018

■ **Magdalena Sobocińska** z Zakładu Radiologii i Diagnostyki Obrazowej Kujawsko Pomorskiego Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy uzyskała stopień naukowy dr. n. med. w dyscyplinie medycyna.

Tytuł rozprawy: „Rola tomografii komputerowej w diagnostyce i monitorowaniu sarkoidozy płucnej”.

Promotor: dr hab. Zbigniew Serafin, prof. UMK, CM UMK.

Recenzenci: dr hab. Katarzyna Karmelita-Katulska, UM w Poznaniu, dr hab. Elżbieta Jurkiewicz, prof. IPCZDz, Instytut „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie.

■ **Marta Drzewiecka** z Kliniki Chirurgii Wątroby i Chirurgii Ogólnej CM UMK uzyskała stopień naukowy dr. n. med. w dyscyplinie medycyna.

Tytuł rozprawy: „Wartość prognostyczna wybranych markerów nowotworowych u dawców narządów”.

Promotor: prof. dr hab. Zbigniew Włodarczyk, CM UMK.

Recenzenci: prof. dr hab. Barbara Górnicka, Warszawski UM, prof. dr hab. Marek Karczewski, UM w Poznaniu.

■ **Stanisław Pierściński** z Katedry Chirurgii Ogólnej i Transplantologii CM UMK uzyskał stopień naukowy dr. n. med. w dyscyplinie medycyna.

Tytuł rozprawy: „Ocena techniki szycia i gojenia ran powłoki brzusznej po laparotomii u chorych z podwyższonym ryzykiem powikłań”.

Promotor: prof. dr hab. Stanisław Dąbrowiecki, CM UMK.

Recenzenci: prof. dr hab. Krzysztof Leksowski, CM UMK, prof. dr hab. Andrzej Matyja UJ CM.

16 maja 2018

■ **Piotr Domaracki** z Kliniki Położnictwa, Chorób Kobiecty i Ginekologii Onkologicznej Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dr. J. Bizieła w Bydgoszczy uzyskał stopień naukowy dr. n. med. w dyscyplinie medycyna.

Tytuł rozprawy: „Ocena stężeń sFlt-1, 25-hydroksy-witaminy D (25(OH)D) oraz kisspeptyny w surowicy kobiet będących w ciąży powikłanej nadciśnieniem ciążowym, stanem przedrzucawkowym, cukrzycą ciążową oraz w przebiegu ciąży fizjologicznej”.

Promotor: dr hab. Małgorzata Walentowicz-Sadłacka, CM UMK.

Recenzenci: dr hab. Piotr Roszkowski, Warszawski UM, dr hab. Paweł Basta, CM UJ w Krakowie.

XXVIII Żeglarskie Mistrzostwa Polski Lekarzy 2018...

...odbyły się we wrześniu (6–9.09). Miało to miejsce w miejscowości Imionek na Mazurach. Zawody zostały zorganizowane przez Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską w Olsztynie. W pięknej wiosce żeglarskiej Wrota Mazur zebrał się przedstawiciel izb lekarskich z całej Polski. Po 4 turach wyścigów nasza ekipa zajęła 9 miejsce na 29 płynących załóg. W jednym z biegów osiągnęliśmy nawet drugą lokatę. Po wspaniałej, przyjaznej rywalizacji na wodzie, odbyły się dwie biesiady żeglarskie z potańcówkami. Trzy dni żeglowania pozwoliły nam zintegrować się z lekarską bracią żeglarską i solidnie zregenerować siły.

Anita Nowicka



Nasza drużyna: sternik – lekarz dentysta Anita Nowicka oraz załoga – lekarz dentysta Aldona Flader.



- ♦ Ręcznie wykonane okulary z drutu tytanowego.
- ♦ Bardzo lekkie, regulowane według indywidualnych potrzeb klienta.
- ♦ Polecane dla **lekarzy** i osób aktywnych, a także wszystkich ceniących sobie wygodę i luksus.
- ♦ Nigdy nie zsuwają się z nosa.

SPRAWDŹ NASZE OPRAWKI
titanium24.pl

Grzegorz Falender • mistrz optyki • +48 536 056 699

Bydgoska 41, Nakło nad Notecią

KONFERENCJE

Nowość w kardiologii – nowe wytyczne ESC

Polskie Towarzystwo Kardiologiczne Oddział Bydgoski oraz Bayer Sp. z o. o. zapraszają na konferencję naukowo-szkoleniową: „Nowości w kardiologii – nowe wytyczne ESC”, która odbędzie się **25 października 2018 r.** w Hotelu „Mercure” Bydgoszcz Sepia, ul. Marszałka Focha 20.

Program konferencji

- 17:00–17:05 Przywitanie gości
- 17:05–17:25 „Czwarta Uniwersalna Definicja Zawału Serca” – prof. dr hab. n. med. Marek Koziński
- 17:25–17:55 „Rewaskularyzacja wieńcowa” – dr n. med. Adam Sukiennik
- 17:55–18:10 „Nowe wskazanie do terapii riwaroksabanem w oparciu o wyniki badania COMPASS” – prof. dr hab. n. med. Marek Koziński
- 18:10–18:25 Dyskusja
- 18:25–18:40 Przerwa kawowa
- 18:40–19:10 „Nadciśnienie tętnicze” – dr n. med. Karolina Obońska
- 19:10–19:35 Omdlenia – dr n. med. Małgorzata Ostrowska
- 19:35–20:00 „Choroby serca u kobiet w ciąży” – dr n. med. Ewa Laśkowska
- 20:00–20:15 Dyskusja
- 20:15 Kolacja

Udział w konferencji jest bezpłatny i nie wymaga wcześniejszej rejestracji.



szwedzkiego), 30 zabiegów rehabilitacyjnych zleconych przez lekarza z ośrodka, program integracji społecznej.



Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy seniorzy!

W imieniu Klubu Lekarza Seniora, któremu ORL powierzyła zorganizowanie w 2019 r. grupowego letniego wyjazdu rehabilitacyjno-wypoczynkowego dla lekarzy emerytów i rencistów do „Adhary” **uprzejmie proszę o zgłoszenie do 24 października br.** na adres Bydgoskiej Izby Lekarskiej chęci skorzystania w przyszłym roku z grupowego 2-tygodniowego wyjazdu do Sarbinowa w lipcu lub sierpniu. W zgłoszeniu, poza danymi personalnymi i numerem telefonu kontaktowego, należy podać oczekiwane warunki zakwaterowania (pokoje 1-, 2- lub 3-osobowy) oraz proponowany termin.

Na tle doświadczeń z bieżącego i przyszłego roku KLS planuje rozszerzenie oferty na inne ośrodki nadmorskie i podgórskie oraz wyjazdy indywidualne z dojazdem we własnym zakresie w różnych terminach, gdyż po tzw. sezonie ceny są niższe nawet o 50%. Wszelkie propozycje i oczekiwania lekarzy dotyczące planowanego wieloletniego programu rehabilitacji sanatoryjnej dla lekarzy emerytów i rencistów BIL będą mile widziane.

Z koleżeńskimi pozdrowieniami
Dr Maciej Borowiecki
Przewodniczący Klubu Lekarza Seniora

Z inicjatywy Klubu Lekarza Seniora wiosną br. Okręgowa Rada Lekarska podjęła decyzję o dofinansowywaniu lekarzom emerytom i rencistom 2-tygodniowych turnusów rehabilitacyjno-wypoczynkowych. Dzięki nawiązaniu współpracy ze Spółdzielczym Centrum Rehabilitacyjno-Medycznym „Resurs” z Wrocławia z pilotażowego wyjazdu do Sarbinowa skorzysta w październiku br. kilku lekarzy seniorów.

W 2019 r. Okręgowa Rada Lekarska planuje dofinansowanie 20–25 lekarzom seniorom grupowego 2-tygodniowego wyjazdu w okresie letnim do Ośrodka „Adhara” w Sarbinowie Morskim, co wymaga podjęcia rozmów z Centrum „Resurs” już jesienią br. Przewidywane dofinansowanie ze strony ORL będzie wynosić 800 zł na osobę. Przy pełnym koszcie pobytu o charakterze sanatoryjnym w powyższym ośrodku w okresie

lipiec-sierpień w wysokości od 2,1–2,6 tys. zł (w zależności od standardów zakwaterowania – w pokojach 1-, 2- lub 3-osobowych) oznacza to wydatek od 1,3 do 1,8 tys. zł od lekarza seniora. Przy wyjeździe grupowym przejazd autokarem z Bydgoszczy do Sarbinowa i z powrotem będzie bezpłatny.

Pobyt w Adharze obejmuje: 14 noclegów, 3 posiłki dziennie (przy czym śniadania i kolacje będą serwowane w formie bufetu

Nasz Lekarz specjalizuje się
w kompleksowym prowadzeniu
badaw klinicznych, realizując projekty
badawcze od I do IV fazy wszystkich
specjalizacji medycznych.

**Lekarzy zainteresowanych
prowadzeniem badań klinicznych
oraz udzielających konsultacji
specjalistycznych
w ramach prywatnej praktyki lekarskiej
zapraszamy do współpracy.**

prof. nadzw. dr hab. n. med. Sławomir Jeka
Dyrektor Ośrodka



**Nasz
Lekarz**
Ośrodek Badań Klinicznych

Budynek City Park
ul. Chodkiewicza 19c
85-065 Bydgoszcz

+48 52 340 14 14

+48 728 400 535

bydgoszcz@naszlekarz.pl

www.naszlekarz.pl

Doktor Zbigniew Krukiewicz

(12 kwietnia 1936–
–29 kwietnia 2018)

W kwietniu br. pożegnaliśmy mojego ukochanego męża i zaangażowanego lekarza dentystę – Zbigniewa Krukiewicza.

Zbigniew Krukiewicz urodził się 12 kwietnia 1936 r. w Stanisławowie (obecnie Białoruś). Po wojnie zamieszkał z mamą w Opolu. Jego ojciec podczas wojny pływał na statku „Sobieski”, z Londynu wrócił po zakończeniu działań wojennych. Rodzina odnalazła się w Gdańsku Wrzeszczu. Kiedy Zbigniew był w jedenastej klasie, rodzice przenieśli się do Poznania, tam zdał maturę. Studia w Akademii Medycznej w Gdańsku ukończył w 1970 r. i przeniósł się do Bydgoszczy, swojego rodzinnego miasta. W 1978 r. uzyskał 1 st. specjalizacji ze stomatologii ogólnej. Pracował w MSW, pogotowiu, później w Ośrodku Zdrowia w Grucznie, następnie w Pruszczu. Po przejściu na emeryturę w 1996 r. pracował jeszcze prywatnie u doktora Marka Gatza.

Był dumny z syna, który też jest lekarzem. Zawsze zachwycala go i poruszała przyroda, uwielbiał wycieczki. Kiedy dowiedzieliśmy się o jego chorobie, nie mogliśmy w to uwierzyć – cały czas był aktywny, pełen życia. Zmarł 29 kwietnia 2018 r. Bardzo nam go brakuje.

Anna Krukiewicz



Mój jest ten kawałek podłogi!...

*I szybko spada słońca krąg
W pobliże mroki października*

Jan Brzechwa

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

Co nas czeka? Niezaprzeczalna prawda, że mój tekst dotrze do Waszych rąk już w październiku, a to jest już jesienią. Nie wiem, jaka ta jesień będzie, bo nawet moje kasandryczne ostatnie przewidywania się nie sprawdzają! Zapytacie, jakie? Choćby to, że jesień przewidywałem już w sierpniu! I co, sprawdziło się?

A upał był taki, że – używając terminologii zapożyczonej od Tuwima – synapsy w mózgu „nie ryksztosowały”, bo szare komórki w tym czasie były „tandetnie zablindowane”!

Jedno jest pewne, że w tym czasie słoneczny krąg szybko zacznie opadać, a wraz z postępującymi z dnia na dzień ciemnościami człowieka zaczną nachodzić ponure myśli i, chcąc nie chcąc, zaczniesz (te słowa kieruję do siebie) przeżywać wszystkie swoje rzeczywiste i hipochondryczne nastroje! Oraz kiedy to także zaczniesz wspominać te lata minione, te, o których tak mówi w swojej Odzie Poetka:

Co to za życie bywa w młodości!?

Nie czujesz serca...wątroby...kości...

Śpisz jak zabity, popijasz gładko...

I nawet głowa boli cię rzadko.

Młodość już była i o jej urokach zdążyłeś już człowieku dawno zapomnieć i nie ma co o tych latach minionych wspominać. Trzeba cieszyć się tym, co się ma, bo jak się nie ma, co się lubi, to się lubi, co się ma!

A ma się to, o czym tak pisze Poetka Noblistka:

Dopiero czteku twój wiek dojrzały!

Odstania życia urok wspaniały...

Gdy tyk powietrza, z wysiłkiem tapiesz...

Rwie Cię w kolanach...

Na schodach sapiesz...

Serce jak głupie szybko ci bije...

Lecz w każdej chwili czujesz, że żyjesz!

Konkluzja? Nic to, że jesień, nic to, że dni ponure, nic to, że nachodzą złe myśli! Ciesz się, że jeszcze żyjesz!!!

Wszystkie te słowa, Mili Czytający, kieruję wyjącznie do siebie i kończę – tak jak pewien profesor mniemanologii stosowanej – słowami: i to by było na tyle!

Jak zwykle Wasz

A. Martynowski

WYNAJMĘ

**pomieszczenia na działalność
medyczną lub podobną**

w dobrym punkcie w Bydgoszczy
(Fordon). Oferuję bardzo dobre warunki
lokalowe z pełnym dostępem dla osób
niepełnosprawnych.

Zainteresowane osoby proszę o kontakt:

604 796 435

Spotkania Lekarzy Seniorów!

- W październiku – **3.10 godz. 14.30** – gościem lekarzy będzie dr n. med. Katarzyna Porzych z wykładem „Geriatra w praktyce”. W spotkaniu swój udział zapowiedział prezes Bydgoskiej Izby Lekarskiej dr n. med. Marek Bronisz.
 - W listopadzie – **7.11 godz. 14.30** – wykład pt. „Design w każdym wieku. Jak zaprojektować bezpieczne i funkcjonalne wnętrza” wygłosi Beata Ignasiak – projektantka i stylistka wnętrz. Zapraszamy także do listopadowego „Primum”, gdzie ukaże się jej artykuł.
- W tym samym dniu od godz. 14:00 do 15:30 lekarze seniorzy będą mogli skorzystać z **bezpłatnych szczepień przeciwko grypie**. Chętni powinni zgłosić swoje nazwiska do BIL do 22 października.

DYŻURY W BYDGOSKIEJ IZBIE LEKARSKIEJ

- **Prezes BIL** dr n. med. Marek Bronisz: środa, 14.00–16.00
- **Wiceprezes BIL** dr n. med. Paweł Białożyk: co drugi czwartek, 14.00–15.00
- **Wiceprezes BIL** lek. Jerzy Rajewski: co drugi poniedziałek, 13.00–15.00
- **Sekretarz ORL BIL** dr n. med. Radosława Staszak-Kowalska: wtorek, 13.00–14.00
- **Skarbnik BIL** dr Krzysztof Gawęł: wtorek, 11.30–12.30, oraz czwartek (gdy nie ma posiedzeń Prezydium lub ORL BIL) 13.00–14.00.

PRACA

Działająca w Bydgoszczy poradnia wielospecjalistyczna zajmująca się schorzeniami narządów zmysłów proponuje współpracę na korzystnych warunkach dla **lekarzy specjalistów: neurologii, endokrynologii i chorób wewnętrznych**. Kontakt: NZOZ Klinika Zmysłów, adres: ulica Sobieskiego 1, 85-060 Bydgoszcz, email: klinika.zmyslow@gmail.com.

Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dr. Jana Biziela w Bydgoszczy poszukuje **lekarzy specjalistów** lub w trakcie specjalizacji do pracy na **Oddziale Klinicznym Medycyny Ratunkowej** – kontakt: 52 36 55 664 lub 52 36 55 907 oraz lekarzy specjalistów lub w trakcie specjalizacji do pracy w **Klinice Chirurgii Ogólnej, Kolorektalnej i Onkologicznej** oraz w **Klinice Hematologii** – kontakt: 52 36 55 907 lub 52 36 55 726.

Polski Związek Głuchych, Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Uszkodzonym Słuchem ul. Bernardyńska 3 w Bydgoszczy zatrudni do pracy na terenie Bydgoszczy oraz Torunia **specjalistów surdologów, surdopedagogów, psychologów**. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt: tel. 52 3733962 lub 690 478 571; e-mail: oddzial.kuj.pom.pzg@gmail.com

„SANITAS” Lekarze Specjaliści Spółka z o.o., ul. Dworcowa 110, 85-010 Bydgoszcz zatrudni do pracy na terenie Bydgoszczy **lekarzy: dentystów, ginekologów, okulistów, laryngologów, neurologów, ortopedów, medycyny pracy oraz dodatkowo w Inowrocławiu: lekarzy dentystów**. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt: tel. 52 3224072 lub 508 355 447.

Nasza wycieczka na Śląsk

W maju mieliśmy zaszczyt uczestniczyć w wycieczce na Śląsk, zorganizowanej przez Komisję Socjalną BIL. Już pierwszego dnia zwiedziliśmy w Tarnowskich Górach (zwanych również tarnowskimi dołami, a to z powodu licznych dziur po wyeksploatowanych kopalniach) Kopalnię „Srebra”. Po co ten cudzysłów? Bo w kopalinie było 99% ołowiu i 1% srebra. Nocowaliśmy na obrzeżach Bielska-Białej.

Następnego dnia wjechaliśmy wyciągiem na górę Żar – słońce grzało, widoki piękne. Potem zwiedzanie przeuroczego grodu (170 tys. mieszkańców), czyli Bielska-Białej, gdzie wiele było do oglądania. Kto chciał i mógł zwiedził też Szyndzielnię. Trzeciego dnia Żywiec – bardzo ciekawie i browar ogromny. W Koniakowie odwiedziliśmy Muzeum Koronki.

Ostatni dzień wypadł w niedzielę. Rano powitał nas gród Pszczyna, gdzie przy rynku równoległe stały dwie świątynie: ewangelicka i katolicka, które przywitały nas zgodnym śpiewem. Następnie spacer po ścieżkach uroczego parku. Clou programu to pszczyński zamek. Bogaty w wiekowe zabytki. Bywała w nim piękna Daisy, ale szczęśliwa w nim nie była. Pokazano nam szmat historii ziem śląskich zawartą w murach Muzeum. Wszystko to pieczołowicie zadbane. W trakcie wycieczki co zaniejsi seniorzy korzystali z wind, o co zadbał organizatorzy. Apteczka – obficie zaopatrzona – na szczęście nie musiała być ani razu otwarta.

Słowem – było cudownie i tylko trochę szkoda, że było nas mało.

Anna Janusz-Szczukowska

ki pracy i dużą bazę pacjentów. Kontakt: tel. 604 796 435.

NZOZ KaDental ul. Bałtycka 68 Bydgoszcz poszukuje do współpracy lekarza **dentystę** na NFZ i prywatnie. Oferujemy bardzo dobre warunki. Szczegóły pod nr telefonu: 793 108 057.

„Przychodnia sunMEDica” w Bydgoszczy ul. T. Chałubińskiego 6, zatrudni: **lekarza do pracy w POZ**. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Oferujemy przyjazną atmosferę i komfortowe warunki pracy. Kontakt: tel: 533 633 692, e-mail: rafal.wysocki@poczta.pl

Wielospecjalistyczny Szpital Miejski im. dr. Emila Warmińskiego w Bydgoszczy ul. Szpitalna 19, 85-826 Bydgoszcz zatrudni **lekarzy w Ogólnej Izbie Przyjęć** w ramach dyżurów. Informacji udziela Dział Służb Pracowniczych tel. 052 3709121/23.

Podejmę współpracę z **endokrynologiem, diabetologiem, reumatologiem, alergologiem, gastroenterologiem i lekarzami innych specjalności niezabiegowych**. Warunki współpracy do uzgodnienia, tylko prywatne przyjęcia. Chodzież, tel. 605 566 371.

SP WZOZ MSWiA w Bydgoszczy, ul. Markwarta 4-6, 85-015 Bydgoszcz zatrudni **lekarza specjalistę w dziedzinie medycyny rodzinnej lub chorób wewnętrznych (lub lekarza w trakcie specjalizacji z medycyny rodzinnej, chorób wewnętrznych)** do pracy w Poradni Lekarza POZ oraz **lekarza specjalistę w dziedzinie neurologii (lub lekarza w trakcie specjalizacji w dziedzinie neurologii)** do pracy w Oddziale oraz Poradni Neurologicznej. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt tel. 52 5826205, sekretariat@szpitalmsw.bydgoszcz.pl

Klinika Stomatologii Estetycznej i Chirurgii ALFA-MED w Bydgoszczy poszukuje do współpracy **lekarza dentystę**. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt elektroniczny: marketing@alfa-med.pl lub telefoniczny: 600 262 738.

Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dr. J. Biziela w Bydgoszczy poszukuje lekarzy specjalistów albo którzy ukończyli co najmniej drugi rok specjalizacji w dziedzinie: **medycyny ratunkowej, anestezjologii i intensywnej terapii, chorób wewnętrznych, chirurgii ogólnej, chirurgii dziecięcej, ortopedii i traumatologii narządu ruchu, ortopedii i traumatologii** lub **pediatrii** do pracy w **Oddziale Klinicznym Medycyny Ratunkowej**. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt z numerem: 52 36 55 664 lub 52 36 55 907. Poszukujemy również **lekarzy specjalistów** lub w trakcie specjalizacji do pracy w **Klinice Chirurgii Ogólnej, Kolorektalnej i Onkologicznej** oraz w **Klinice Hematologii**. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt z numerem 52 36 55 907 lub 52 36 55 726.

Prężnie rozwijające się Centrum Medyczne „Clinic Derm” w Bydgoszczy, w pełni wyposażone, nawiąże długotrwałą współpracę z **lekarzami różnych specjalizacji** na atrakcyjnych warunkach finansowych (w szczególności w godzinach dopołudniowych). Kontakt: Centrum Medyczne Clinic Derm, ul. Łabiszyńska 2 (róg Szubińskiej), tel. 795 095 800.

Poszukujemy do współpracy do naszej kliniki kreatywnego **lekarza dentysty**, który wesprze nas w opiece nad naszymi pacjentami. Stawiamy na nowoczesność oraz wysoką jakość świadczonych usług. Wciąż się rozwijamy. Oferujemy atrakcyjne warunki



ELEGANCKIE APARTAMENTY Z NAJLEPSZĄ LOKALIZACJĄ

+48 536 776 677 • 67dworcowa.pl





Radość z jazdy



ZAUF AJ INSTY NK TOW I.

WYBIERZ BMW W PROMOCYJNYM FINANSOWANIU.

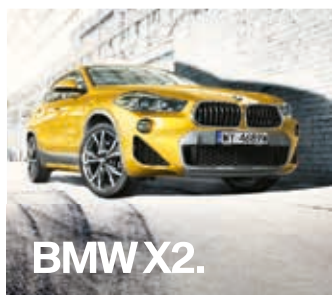
BMW Comfort Lease to najprostsza droga do Twojego nowego BMW. Wybierz model, który podpowiada Ci Twój instynkt, i ciesz się radością z jazdy. Z promocyjnym finansowaniem BMW Comfort Lease 1% to łatwiejsze i wygodniejsze niż kiedykolwiek:

- rata 1% wartości samochodu miesięcznie,
- 5% opłaty wstępnej,
- inteligentny napęd na cztery koła BMW xDrive,
- pakiet bezpłatnych przeglądów przez 5 lat (BMW Service Inclusive).



BMW SERII 5.

już za **2 360** PLN netto/m-c*.



BMW X2.

już za **1 390** PLN netto/m-c*.



BMW X3.

już za **1 990** PLN netto/m-c*.



BMW X5.

już za **2 710** PLN netto/m-c*.

Dealer BMW BMW Dynamic Motors

ul. Toruńska 272A

Bydgoszcz

tel.: +48 52 339 51 10

www.bmw-dynamicmotors.pl

*Raty miesięczne netto dla BMW 520d xDrive za 236 800 zł brutto, BMW X2 xDrive20d za 182 300 zł brutto, BMW X3 xDrive20d za 202 300 zł brutto i BMW X5 xDrive25d za 271 000 zł brutto, w ofercie BMW Comfort Lease 1%. Opłata wstępna 5%, okres leasingu 36 miesięcy, średnioroczny deklarowany przebieg 30 000 km, gwarantowana wartość końcowa. Niniejsza symulacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego. BMW Comfort Lease jest oferowany przez BMW Financial Services Polska Sp. z o.o. Szczegóły dotyczące spalania i emisji CO₂ na www.bmw.pl